

Uchwały.....	2
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	5
Glosy	28
Rozbieżności w orzecznictwie	57
OSNC 2002, nr 10.....	60
Informacje.....	65
Statystyka.....	67

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 23 maja 2002 r., I ACa 124/02, zagadnienia prawnego:

„Czy dla zachowania terminu określonego w art. 568 § 1 kodeksu cywilnego wystarczające jest zawiadomienie sprzedawcy przez kupującego o wadzie fizycznej rzeczy i zażądanie obniżenia ceny, czy też konieczne jest wystąpienie przez kupującego z takim roszczeniem ze stosownym powództwem w terminie określonym w tym przepisie?”

podjął uchwałę:

Po upływie terminu wskazanego w art. 568 § 1 k.c. roszczenie kupującego o obniżenie ceny rzeczy wadliwej wygasa i nie może być skutecznie dochodzone przed sądem.

(uchwała z dnia 5 lipca 2002 r., III CZP 43/02, I. Gromska-Szuster, G. Bieniek, M. Bączyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 16 maja 2002 r., VI Gz 70/02, zagadnienia prawnego:

„Czy odsetki od należności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o których mowa w art. 204 § 1 pkt 2a Prawa upadłościowego, biegnące w stosunku do masy upadłości stosownie do art. 33 § 2 Prawa upadłościowego po dacie ogłoszenia upadłości, podlegają zaspokojeniu, tak jak należność główna, a więc w kategorii IIa, czy w kategorii VII obejmującej, zgodnie z art. 204 § 1 pkt 7 Prawa upadłościowego, odsetki na zaspokojenie należności w powyższych kategoriach?”

podjął uchwałę:

Odsetki od należności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, określonych w art. 204 § 1 pkt 2a rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo

upadłościowe (j. t.. Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.), biegnące w stosunku do masy upadłości po dacie ogłoszenia upadłości (art. 33 § 2 Prawa upadłościowego), ulegają zaspokojeniu w kategorii wierzytelności wymienionych w art. 204 § 1 pkt 7 tego Prawa.

(uchwała z dnia 5 lipca 2002 r., III CZP 43/02, I. Gromska-Szuster, G. Bieniek, M. Bączyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 17 maja 2002 r., I ACz 798/02, zagadnienia prawnego:

„Czy spółka prawa handlowego o jakiej mowa w art. 13 a ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz o szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz.U. Nr 162, poz. 1112; Dz.U. z 2001 r. Nr 5, poz. 41) jest zobowiązana do pokrywania kosztów postępowania na zasadach określonych art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku - Prawo geologiczne i górnicze?”
podjął uchwałę:

Spółka prawa handlowego, o której mowa w art. 13a ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz.U. Nr 162, poz. 1112 ze zm.), jest zobowiązana do ponoszenia kosztów postępowania na zasadach określonych w art. 97 ust. 3 zdanie drugie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 27, poz. 96 ze zm.) tylko wtedy, gdy jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 6 pkt 6 tej ustawy.

(uchwała z dnia 25 lipca 2002 r., III CZP 46/02, B. Myszka, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 23 maja 2002 r., II Cz 938/02, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle art. 45 ust. 7 i art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 1997 r., Nr 133, poz. 882) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2001 r., Nr 130, poz. 1452) – wierzyciel Skarb Państwa – działający przez Sąd – jest obowiązany do uiszczenia (przekazania) opłaty stosunkowej łącznie (jednocześnie) z poleceniem komornikowi sądowemu wszczęcia egzekucji?”
podjął uchwałę:

Przepis art. 45 ust. 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. nr 133, poz. 882 ze zm.) zobowiązuje sąd do przekazania komornikowi części opłaty stosunkowej, o której mowa w art. 45 ust. 5 tej ustawy, łącznie z poleceniem egzekucyjnym.

(uchwała z dnia 25 lipca 2002 r., III CZP 45/02, B. Myszka, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 52/02

Czy dopuszczalne jest w świetle art. 27 d ustęp 2, art. 16, art. 2 ustęp 1 pkt 8 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 (tekst jednolity: Dz.U. z 1998 r. Nr 119, poz. 773 ze zmianami) zastosowanie przez zamawiającego terminu płatności - jako kryterium oceny oferty?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 maja 2002 r., V Ca 322/02, M. Manowska, K. Polańska-Farion, B. Byszewska)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 27d ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych zamawiający wybiera najkorzystniejszą ofertę spośród nieodrzuconych ofert, wyłącznie na podstawie kryteriów wyboru ofert, określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Stosownie do treści art. 27d ust. 2, kryteria oceny ofert nie mogą dotyczyć właściwości dostawcy lub wykonawcy, a w szczególności jego wiarygodności ekonomicznej, technicznej lub finansowej. Z kolei art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy stanowi, że przez „najkorzystniejszą ofertę” należy rozumieć ofertę z najniższą ceną albo ofertę, która przedstawia najkorzystniejszy bilans ceny oraz innych kryteriów odnoszących się do przedmiotu zamówienia, w szczególności kosztów eksploatacji, parametrów technicznych, funkcjonalności oraz terminu zamówienia. Wynika z tego, że kryteria wyboru ofert nie mogą dotyczyć właściwości dostawcy lub wykonawcy oraz muszą ograniczać się do oceny właściwości przedmiotu zamówienia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotem zobowiązania po stronie zamawiającego miał być odbiór rzeczy i zapłata ceny, termin płatności jest więc właściwością dotyczącą przedmiotu zobowiązania po stronie zamawiającego. Odpowiadającą mu właściwością zobowiązania po stronie oferenta jest, jak wskazuje art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy o zamówieniach publicznych, termin wykonania, a więc w tym przypadku termin dostawy. Odpowiednio sprecyzowany termin płatności mógłby zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy zostać zaoferowany przez zamawiającego w

specyfikacji istotnych warunków zamówienia, nie powinien natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowić kryterium oceny oferty złożonej przez oferenta.

Termin płatności pośrednio dotyczy właściwości dostawcy, jego możliwości finansowych i powoduje, że oferenci nie są przez zamawiającego traktowani na równych prawach. Powszechność zjawiska nadmiernego wydłużania terminów płatności stała się przyczyną projektu zmian ustawodawczych, mających na celu wprowadzenie terminu maksymalnego, w jakim zapłata miałaby być dokonana. Ponadto ustawą z dnia 22 czerwca 2001r. o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. 113, poz. 1208) zmieniono treść art. 2 ust. 1 pkt 8 i dodano art. 27d. Sprecyzowano w ten sposób pojęcie najkorzystniejszej oferty i ograniczono go do ceny lub bilansu ceny i innych kryteriów odnoszących się do przedmiotu zamówienia, rezygnując ze sformułowania „innych kryteriów opisanych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia”. W tym stanie rzeczy warunki płatności, które mogą stanowić element specyfikacji istotnych warunków zamówienia, nie powinny być, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, składnikiem kryteriów oceny oferty.

M.D.

*

III CZP 55/02

Czy zażalenie na postanowienie sądu rejonowego, rozstrzygające skargę na czynności komornika, podlega wpisowi stosunkowemu z § 1 i 53 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.), czy też 1/5 części wpisu stałego z § 52 tego rozporządzenia ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 30 kwietnia 2002 r., I Cz 196/02, R. Bandosz, M. Kasztelan, S. Brzoskowski)

Treść § 1 i 53 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.) oraz art. 29 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mogą wskazywać na słuszność co do zasady stanowiskach, że zażalenie na orzeczenie sądu pierwszej instancji w przedmiocie skargi na czynności komornika podlega opłacie stosunkowej naliczanej według wymienionych paragrafów. W ocenie Sądu Okręgowego oba akty prawne, stanowiąc o wpisie stosunkowym, posługują się

tożsamymi pojęciami i określają wpis naliczany przede wszystkim według § 1 tego rozporządzenia. Za takim stanowiskiem przemawia także publikowane wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (OSNC 1995 r., nr 11, poz. 154 oraz 1996 r., nr 12, poz. 161). Jednak nowsze rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego opublikowane w OSNC z 1998 r., nr 12, poz. 201 i z 2001 r., nr 1, poz. 4 mogą, zdaniem Sądu Okręgowego, sugerować odmienną ocenę charakteru wpisu od zażalenia na orzeczenie dotyczące skargi na czynności komornika. Przyjmuje się w nich, że nie jest to wpis stosunkowy, ale stały i liczony od wpisu z § 52 pkt 2 rozporządzenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że może być kontrowersyjne stwierdzenie, iż opłata za zażalenie nie powinna być wyższa niż od skargi, ponieważ są sytuacje, kiedy wnioski w ogóle nie podlegają opłacie, a od środków odwoławczych z nimi związanych, taka opłata może być pobierana.

M.D.

*

III CZP 56/02

Czy przy rozpoznaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych na skutek skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu wieczystoksięgowym, w sprawie w której wniosek został złożony przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz.U. z 2001 r. Nr 63, poz. 635), Sąd Rejonowy uwzględnia zakaz „reformationis in peius” ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 czerwca 2002 r., II Cz 921/02, S. Jamróg, B. Baran, W. Kołodziej)

Wątpliwość Sądu Okręgowego sprowadza się do kwestii zastosowania w ramach trybu zaskarżenia orzeczenia referendarza *per analogiam* zakazu *reformationis in peius*. Wprawdzie zarówno art. 518¹ § 2 k.p.c., jak też dosłowne brzmienie art. 384 k.p.c. wskazują na brak podstaw stosowania wskazanej zasady w takim wypadku, w którym kwestionowane orzeczenie nie istnieje wobec wniesienia skargi, to jednak taka konstrukcja prowadzi, zdaniem Sądu Okręgowego, do

„kuriozalnej” sytuacji, w której strona może pogorszyć swoją sytuację procesową przez wniesienie własnego środka zaskarżenia.

Jak podkreślił Sąd Okręgowy, brak w takim wypadku analogii do innych środków zaskarżenia, albowiem np. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie zawiera rozstrzygnięć oddalających powództwo, stąd pozwany nie może pogorszyć swej sytuacji przez wniesienie sprzeciwu.

M.D.

*

III CZP 57/02

Czy jest dopuszczalna ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika (art. 527 k.c.), jeżeli wiarygodność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika z niezapłacenia przez dłużnika składek na ubezpieczenie społeczne?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 marca 2002 r., I ACz 1475/01, B. Sieruga, A. Lewandowski, Z. Ślęzak)

Wyrażona w pytaniu wątpliwość powinna być, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyjaśniana przy założeniu konstytucyjnego domniemania prawa do sądu. Analizując pojęcie „sprawy cywilnej”, Sąd Apelacyjny przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99 (OTK 2000, nr 5, poz. 143), stwierdzający, że art. 1 k.p.c. rozumiany w ten sposób, iż w zakresie pojęcia „sprawy cywilnej” nie mogą się mieścić roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródło stanowi decyzja administracyjna, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Trybunał zwrócił uwagę, że do zdarzeń cywilnoprawnych, które powodują powstanie, zmianę lub ustanie stosunku cywilnoprawnych można zaliczyć akty administracyjne. W takim razie za błędne należy uznać stanowisko, które niejako z góry wyklucza możliwość powstania stosunku cywilnoprawnego między podmiotami związanymi stosunkiem administracyjnoprawnym. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, za sprzeczne z Konstytucją należy uznać stosowanie przez sądy swoistego automatyzmu, polegającego na tym, że jeżeli źródłem powstania stosunku prawnego jest decyzja administracyjna, to stosunek ten nie może mieć charakteru cywilnoprawnego.

Z kolei w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97 (OSNC 1999, nr 1, poz. 6) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że droga sądowa jest dopuszczalna, jeżeli powód opiera swoje roszczenie na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że sprawami cywilnymi w rozumieniu art. 1 k.p.c. są nie tylko sprawy ze stosunków cywilnoprawnych w rozumieniu art. 1 k.c. Działaniem lub zaniechaniem, którego skutki mogą być rozpoznane na drodze sądowej, są także akty administracyjne, które wywołują skutki w zakresie prawa cywilnego. W postanowieniu z dnia 24 czerwca 1999 r., II CKN 298/99 (OSNC 2000, nr 1, poz. 5) Sąd Najwyższy orzekł, że jako miarodajne kryterium dla wyjaśnienia pojęcia sprawy cywilnej należy przyjąć zakres stosunków społecznych i prawnych, z których dana sprawa wynika. Sprawą cywilną będzie zatem każda sprawa dotycząca ochrony praw podmiotowych, wynikająca ze stosunków unormowanych przez prawo cywilne. Skoro zaś wierzyciel domaga się ochrony skargą pauliańską wierzytelności powstałej ze stosunku administracyjnoprawnego, co oznacza, że ma ona charakter publicznoprawny, a w postępowaniu podatkowym, w którym powstało zobowiązanie, nie występowała charakterystyczna dla podmiotów cywilnoprawnych równorzędność podmiotów oraz wzajemność ich świadczeń, to taka wierzytelność nie podlega ochronie przewidzianej w art. 527 i następnym k.c.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, w zakresie wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenie społeczne Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przysługują środki prawne właściwe organom administracji państwowej. Ponadto składki na to ubezpieczenie są świadczeniem pieniężnym przymusowym, wysokość składek jest ustalana w decyzji administracyjnej, a do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio przepisy Ordynacji podatkowej. Jednak nie oznacza to, że należności z tytułu tych składek mają charakter podatkowy. Składki są bowiem finansowane ze środków własnych płatnika bądź ubezpieczonego, następnie gromadzone są na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Zgromadzone w ten sposób środki służą zaspokajaniu późniejszych świadczeń, a ich wysokość jest uzależniona od wysokości zebranych na indywidualnym koncie składek. Ponadto ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi o odpowiednim stosowaniu Ordynacji podatkowej do należności z tytułu składek, z drugiej zaś strony dopuszcza drogę sądową tak w stosunku ZUS – płatnik, jak też ZUS – ubezpieczony. Przewiduje także, że należności

z tytułu składek, nie opłacone w terminie, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dwoistość rozwiązań przyjętych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niejednolity charakter składki na ubezpieczenie społeczne wydają się przemawiać za dopuszczalnością drogi sądowej, tym bardziej, że ustawa zasadnicza wprowadza swoiste domniemanie drogi sądowej.

M.D.

*

III CZP 58/02

Czy art. 36 ust 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733) wyłącza możliwość stosowania art. 358¹ § 3 k.c. do waloryzacji kaucji wpłaconej przez najemcę przed dniem 12 listopada 1994 r. ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2002 r., II Ca 374/02, I. Wiszniewska, B. Badenio-Gregorowicz, W. Pietkiewicz)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w okresie obowiązywania ustawy z dnia 2 lipca 1994 o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych Sąd Najwyższy kilkakrotnie wypowiedział się w sprawie zwrotu kaucji wpłaconej przez lokatora prezentując pogląd, że przepis art. 358¹ § 3 k.c. nie może być stosowany do waloryzacji kaucji, albowiem przepis art. 62 wymienionej ustawy o najmie lokali stanowi *lex specialis* w stosunku do regulacji kodeksu cywilnego. Od czasu wydania tych uchwał stan prawny uległ zmianie. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 października 2000 r., uznał, że przepis art. 62 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji w zakresie w jakim wyłącza możliwość waloryzacji kaucji mieszkaniowej.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733) zagadnienie zwrotu kaucji ujęte zostało w art. 6 tej ustawy, zaś ust. 3 określił zasady jej waloryzacji. Z kolei zasady zwrotu kaucji wpłaconych przed dniem wejścia w życie tej ustawy normuje art. 36. W ustępie pierwszym przepis ten stanowi,

że kaucja wpłacona przez najemcę przed dniem 12 listopada, pomniejszona o ewentualne należności wynajmującego z tytułu najmu, podlega zwrotowi w ciągu miesiąca od dnia opróżnienia lokalu lub jego nabycia przez najemcę, w ustępie drugim stanowi zaś, że kaucja wpłacona w okresie obowiązywania ustawy z dnia 2 lipca 1994r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych podlega zwrotowi w kwocie odpowiadającej przy jej wpłacaniu procentowi wartości odtworzeniowej lokalu obowiązującej w dniu jej zwrotu. Odnośnie kaucji wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 r. ustawa nakazuje zwrócić je w wartości nominalnej po potrąceniu ewentualnych należności wynajmującego, tak więc ustawodawca nie przewidział waloryzacji kaucji wpłaconych przed dniem 12 listopada 1994 r.

Taka norma prawna została zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 października 2000 r., K 33/99 jako sprzeczna z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji. Jak wynika z uzasadnienia tego wyroku, Trybunał Konstytucyjny uznał, że niedopuszczalna ingerencja ustawodawcy w prawo majątkowe najemców polega przede wszystkim na braku zagwarantowania przez prawodawcę wypłaty kaucji w wysokości, która choćby w minimalnym stopniu odpowiadała wartości kaucji w chwili jej uiszczenia. Tym niemniej przepis art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego nie został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, istnieje więc w porządku prawnym.

Sąd Okręgowy przychylił się do oceny, że przepis art. 36 ust. 1 cytowanej ustawy jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji, co oznacza, że brakuje przepisu szczególnego wyłączającego zastosowanie art. 358¹ § 3 k.c. do waloryzacji przedmiotowych kaucji. Kwestia ta jednak budzi wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie.

M.D.

*

III CZP 59/02

Czy nabycie w drodze dziedziczenia i umowy darowizny przez osobę bliską spadkodawcy, któremu sprzedano lokal mieszkalny w warunkach art. 68 ust. 1 pkt, 7 Ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz.U.Nr 115 poz.741 ze zm.) z udzieleniem bonifikaty, doprowadza do

wygaśnięcia obowiązku zwrotu zrewaloryzowanej bonifikaty przez tego spadkobiercę i jednocześnie obdarowanego, czy też w przypadku zbycia przez niego tej nieruchomości na rzecz osoby nie będącej dla niego osobą bliską, przed upływem okresu przewidzianego w ustępie 2 art. 68 u.g.n., rodzi skutek w postaci możliwości żądania przez właściwy organ zwrotu zrewaloryzowanej bonifikaty?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 20 maja 2002 r., I Ca 58/02, A. Kacprzyk, E. Dąbrowski, J. Rawa)

W ocenie Sądu Okręgowego, istota zagadnienia sprowadza się do ustalenia, czy udzielenie bonifikaty i obowiązek jej zwrotu są ściśle związane z osobą zmarłego nabywcy nieruchomości w warunkach określonych w art. 68 ust. 1 u.g.n., a tym samym, czy mieszczą się w zakresie przesłanek przewidzianych w dyspozycji art. 922 § 2 k.c., czy też podlegają dziedziczeniu na podstawie art. 922 § 1 k.c. Przepis art. 68 ust. 2 u.g.n. nie rozróżnia bowiem sposobów nabycia nieruchomości, a wskazuje jedynie na nabywcę nieruchomości oraz fakt jej zbycia na rzecz osoby nie należącej do kręgu osób bliskich nabywcy w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, dziedziczeniu podlegają prawa i obowiązki, wynikające ze stosunków cywilnoprawnych. Przedmiotem dziedziczenia nie są prawa lub obowiązki składające się na treść umowy, lecz powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania; przedmiot dziedziczenia nie jest zatem ściśle związany z osobą spadkodawcy. Jeżeli brakuje normy przewidującej wygaśnięcie prawa z chwilą śmierci osoby uprawnionej, a prawo ma charakter majątkowy, nie jest ściśle związane z osobą zmarłego i nie przechodzi na określone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami, to podlega dziedziczeniu zgodnie z art. 922 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że niektóre publikacje na ten temat wskazują na tak daleko idące niedoskonałości przepisu art. 68 ust. 2 u.g.n., że można by sądzić, iż każde dokonanie czynności pośrednich na rzecz osób bliskich podstawionych doprowadzałoby do wygaśnięcia obowiązku zrewaloryzowanej kwoty, to zaś na pewno nie było intencją ustawodawcy, który dążył do zahamowania możliwości uzyskania korzyści majątkowych przez inne osoby niż te, którym lokal mieszkalny został sprzedany z gminnego zasobu nieruchomości.

*

III CZP 60/02

Czy w świetle art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71 poz. 733), można uznać za lokatora osobę używającą lokal mieszkalny na podstawie umowy użyczenia zawartej z członkiem spółdzielni mieszkaniowej, posiadającym spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, w sytuacji gdy ujęta jest ona nadto w przydziale tego lokalu jako uprawniona do wspólnego z nim zamieszkania?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 12 lipca 2002 r., II Ca 309/02, E. Długosz-Ślusarczyk, B. Baran, P. Rusin)

Istota zagadnienia sprowadza się, zdaniem Sądu Okręgowego, do dokonania wykładni art. 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, a zwłaszcza zawartego w nim sformułowania „osoby używającej lokal na podstawie innego tytułu prawnego niż prawo własności”. Przepis ten poleca sądowi zamieszczenie w wyroku orzekającym o opróżnieniu lokalu mieszkalnego o uprawnieniu do lokalu socjalnego lub o braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy. Niewątpliwie ochrona osób eksmitowanych poprzez przyznanie im lokalu socjalnego odnosi się do osób, które mają status lokatora. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 wymienionej ustawy, przez lokatora należy rozumieć najemcę lub osobę używającą lokal na podstawie innego tytułu prawnego niż prawo własności. W ocenie Sądu Okręgowego, w praktyce powszechnie przyjmuje się, że do tej drugiej grupy osób należą osoby, zamieszkujące w lokalu jako domownicy, a więc wywodzą swój tytuł od uprawnień najemcy. Wątpliwości rodzi jednak kwestia, czy inny tytuł prawny niż prawo własności, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie praw lokatorów powinien wynikać ze stosunku obligacyjnoprawnego między spółdzielnią i jej członkiem, czy też wystarczająca do przyjęcia jego istnienia jest umowa między najemcą, tudzież członkiem spółdzielni posiadającym lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego a jego domownikiem, wymieniona ustawa nie precyzuje bowiem wobec kogo tytuł prawny ma być skuteczny. Literalne brzmienie mogłoby

wskazywać, że brak jest tego rodzaju ograniczenia i skuteczne jest wywodzenie go przez domownika od członka spółdzielni. W tym kierunku szła też powszechna praktyka w sprawach zwłaszcza o opróżnienie lokalu, nie mniej w świetle powołanej ustawy, która ma chronić lokatorów, wydaje się, że taka interpretacja jest zbyt daleko idąca, a zwłaszcza krzywdząca dla właścicieli.

M.D.

*

III CZP 61/02

1. Czy obciążenie dłużnika kosztami czynności egzekucyjnych podjętych w postępowaniu egzekucyjnym w administracji uzasadnia obciążenie go pełnymi kosztami egzekucji sądowej, w wysokości określonej w art. 49 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr.133, poz. 882 ze zm.) i na zasadach z art. 59 ust. 1 tej ustawy, co do roszczenia objętego administracyjnym tytułem wykonawczym po przekazaniu komornikowi sądowemu dalszej egzekucji tego roszczenia w oparciu o art. 773 § 1 k.p.c. ?

2. W razie negatywnej odpowiedzi na zagadnienie prawne przedstawione w punkcie 1 - w jakim zakresie dłużnik winien być obciążony kosztami postępowania egzekucyjnego w administracji, a w jakim kosztami kontynuowania tej egzekucji przez komornika sądowego ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 1 lipca 2002 r., II Cz 1066/02, P. Rusin, S. Jamróg, E. Długosz-Ślusarczyk)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, ani przepisy kodeksu postępowania cywilnego ani przepisy ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie określają zakresu obciążenia kosztami postępowania egzekucyjnego stron tego postępowania, w sytuacji gdy przy zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej wyznaczony zostaje przez sąd na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. organ sądowy lub administracyjny jako kompetentny do łącznego prowadzenia obu egzekucji. Materii tej nie reguluje także ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Wszystkie wymienione wyżej ustawy zostały w ostatnim czasie nowelizowane, jednak ustawy nowelizujące także nie uregulowały materii rozdzielenia kosztów administracyjnej i sądowej fazy postępowania egzekucyjnego. W dodatku ustawa nowelizująca ustawę o komornikach

sądowych i egzekucji, zmieniając jej art. 45 w sposób uniezależniający w zasadzie wszczęcie egzekucji przez komornika i wprowadzając w art. 49 opłatę w wysokości 15% egzekwowanego świadczenia, całkowicie podważyła sposób obciążania dłużnika kosztami, obniżając je stosunkowo o koszty, które już poniósł w administracyjnej fazie tego postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, obciążanie dwukrotne dłużnika kosztami egzekucji administracyjnej i pełnymi kosztami egzekucji sądowej, stanowiącej faktycznie dalszy ciąg egzekucji administracyjnej, zwłaszcza gdy pewne czynności z egzekucji administracyjnej pozostają w mocy, jest niewątpliwie dla niego krzywdzące i trudne do przyjęcia w państwie prawa. Z drugiej jednak strony brak jest prawnych podstaw w świetle przepisów ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, tak po, jak i przed nowelizacją, do przyjęcia, aby opłaty stosunkowe w wypadku przekazania organowi sądowemu do dalszego prowadzenia egzekucji prowadzonej poprzednio w trybie administracyjnym ulegały proporcjonalnemu obniżeniu z tej przyczyny, że dłużnik został już obciążony częścią kosztów postępowania w jego administracyjnej fazie.

M.D.

*

III CZP 62/02

Czy w świetle przepisu art. 345 kodeksu cywilnego termin „posiadanie przywrócone” odnosi się również do posiadania dobrowolnie zwróconego po stwierdzeniu nieważności decyzji o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego w terminie ponad 30 lat od utraty posiadania samoistnego nieruchomości i czy takie przywrócenie rodzi skutki prawne określone w tym artykule ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 lipca 2002 r., III Ca 334/02, T. Karczyńska-Szumilas, H. Langa-Bieszki, E. Lemke)

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w przedmiotowym zagadnieniu niewątpliwie jest, iż decyzja o przymusowym zarządzie nieruchomością oraz przeniesieniu własności nieruchomości na Skarb Państwa i tym samym utrata posiadania nie jest przemijającą przeszkodą w rozumieniu art. 340 k.c., utrata posiadania następuje bowiem wówczas, gdy zabraknie któregośkolwiek elementu warunkującego jego powstanie; wykonanie

decyzji o przymusowym zarządzie z pewnością doprowadziło do utarty *corpus*, a więc posiadania. Przemijająca przeszkoda występuje natomiast wówczas, gdy można przewidywać, że ma ona charakter czasowy, np. przerwa komunikacji, choroba. W wypadku utraty posiadania możliwe jest zachowanie ciągłości posiadania jedynie wówczas, gdy zostanie ono przywrócone.

Na gruncie art. 345 k.c. rodzi się jednak problem interpretacji pojęcia „przywrócone posiadanie”. Zgodnie z tezą orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998r., III CKN 402/97 (nie publ.), art. 345 k.c. ma zastosowanie tylko wtedy, gdy posiadanie zostaje przywrócone w sposób legalny. Z kolei w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 11 kwietnia 1976 r., II CR 294/76 (OSNC 1977, nr 10, poz. 185) Sąd Najwyższy uznał, że przywrócone jest takie posiadanie, które zostało odzyskane lub zostało wytoczone powództwo o przywrócenie posiadania w terminie rocznym od chwili utraty. Poglądy doktryny są zgodne co do tego, że przywrócone posiadanie to takie, które zostało odzyskane w sposób zgodny z prawem, czyli w wyniku sądowego przywrócenia posiadania jak i wyniku dozwolonej samopomocy. Przez część doktryny te sposoby uznawane są za jedyne. Przyjmuje się jednak również, że poza tymi sposobami, legalne przywrócenie posiadania to dobrowolny zwrot rzeczy. W ocenie Sądu Okręgowego trafny wydaje się drugi z wymienionych poglądów.

Przy uznaniu tego stanowiska za dopuszczalne pojawia się pytanie, w jakim terminie można dokonać dobrowolnego przywrócenia posiadania, aby wywołało to skutek w postaci nieprzerwanego posiadania. Warto przy tym zauważyć, że ochrona posiadania w drodze jego przywrócenia przez samopomoc lub ochronę posesoryjną jest ograniczona terminami. Jak stwierdził Sąd Okręgowy, w doktrynie nie ma co do tego jasno sformułowanego stanowiska. Część autorów w ogóle pomija ten problem, inni uznają, że z fikcji prawnej z art. 345 k.c. korzysta posiadacz bez względu na termin, w którym nastąpiło przywrócenie posiadania, ale okres między pozbawieniem i przywróceniem nie może być dłuższy od najdłuższego terminu przedawnienia roszczeń, czyli 10 lat. Druga część doktryny przyjmuje, że termin do dobrowolnego zwrotu rzeczy jest tożsamy z terminem powództwa posesoryjnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, za tym drugim stanowiskiem przemawia wykładnia systemowa tytułu VI kodeksu cywilnego i kolejność uregulowania roszczeń ochrony posesoryjnej, gdzie przepis art. 345 umiejscowiony jest za przepisem art. 344 § 2 k.c., określającym roczny termin do dochodzenia ochrony posiadania, oraz za art.

343 k.c., który określa termin do dochodzenia ochrony posiadania w drodze samopomocy. Trafny jest, zdaniem Sądu Okręgowego, pogląd wyrażany w piśmiennictwie, że po upływie terminu rocznego od utraty posiadania przy dobrowolnym zwrocie rzeczy nastąpiło przeniesienie posiadania zgodnie z art. 348 k.c. Dla biegu terminu zasiedzenia ma to takie znaczenie, że zaistnieje przerwa w czasie posiadania od dnia jego utraty do dnia przeniesienia.

M.D.

*

III CZP 63/02

1. Czy doręczenie stronie wyroku Sądu I instancji wraz z uzasadnieniem w wyniku sfalszowania wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem przez osobę nie będącą stroną procesu powoduje uprawomocnienie się wyroku Sądu I instancji ?

2. Czy w przypadku, kiedy na skutek tego wniosku wszczęto postępowanie apelacyjne i doszło do wydania przez Sąd II instancji wyroku niekorzystnego dla przeciwnika procesowego strony, która uzyskała uzasadnienie wyroku w wyniku przestępstwa popełnionego przez osobę trzecią zachodzi podstawa wznowienia postępowania w rozumieniu art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 13 czerwca 2002 r., I ACa 170/02, J. Sokulski, E. Pogonowska-Jucha. K. Rusin)

Jak wskazał Sąd Apelacyjny, w stanie faktycznym sprawy sąd pierwszej instancji, nie mając świadomości sfalszowania wniosku, doręczył przedstawicielce ustawowej pozwanej wyrok z uzasadnieniem. Przedstawicielka ustawowa małoletniej wniosła apelację i w wyniku jej rozpoznania wyrok został zmieniony na niekorzyść strony powodowej, przez co czynność zdziałana nie przez stronę procesową, lecz przez osobę trzecią, pozostała w mocy. Jest oczywiste, że wobec braku wniosku osoby uprawnionej o doręczenie wyroku z uzasadnieniem wyrok ten powinien się uprawomocnić, ponieważ środek odwoławczy, jako złożony po terminie 21 dni od ogłoszenia wyroku, powinien zostać odrzucony.

Gramatyczna wykładnia art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. prowadzi do wniosku, że uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa dotyczy sytuacji, gdy konkretny czyn zabroniony ma bezpośredni wpływ na treść wydanego orzeczenia, jak też kiedy wpływ ten jest pośredni przez działania stron, świadków, biegłych. Podrobione pismo wywołało skutek w postaci wydania wyroku przez sąd apelacyjny, lecz nie wpłynęło na sposób rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji.

M.D.

*

III CZP 64/02

1. Czy właścicielowi nieruchomości, przez którą bez zezwolenia organu administracji, przeprowadzony został gazociąg, przysługuje przeciw przedsiębiorstwu użyteczności publicznej eksploatującemu ten gazociąg, roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c.), czy też roszczenie o zapłatę odszkodowania (art. 415 k.c.) ?

2. Czy z roszczeniem opisanym w punkcie 1 wystąpić może właściciel nieruchomości, który nabył ją po zainstalowaniu na niej gazociągu ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 lipca 2002 r., I ACa 309/02, H. Małaniuk, A. Daczyński, M. Gulaczyńska)

Działalność przedsiębiorstwa zaopatrującego ludność w gaz realizuje cel publiczny i wymaga przeprowadzenia sieci gazociągów przez cudze nieruchomości. Charakter tej działalności uzasadnia ingerencję w sferę prawa własności, ale jednocześnie powoduje konieczność zapewnienia ekwiwalentu dla właściciela gruntu. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, obowiązujące dotychczas ustawy, dotyczące szczególnego rodzaju wyłączenia, nie przewidywały i nie przewidują wynagrodzenia za samo korzystanie z gruntu, przez który przebiega rurociąg. Ograniczały one zakres uprawnień właściciela do żądania odszkodowania za poniesione straty, żądania wykupu gruntu, gdy po zainstalowaniu tych urządzeń nie jest możliwe prawidłowe korzystanie z gruntu w dotychczasowy sposób lub żądanie działki zamiennej.

W niniejszej sprawie zajęcie nieruchomości i zainstalowanie gazociągu nastąpiło z pominięciem procedury przewidzianej w ustawach wyłączeniowych,

zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – roszczenie właściciela powinno być rozpoznane na gruncie przepisów kodeksu cywilnego. Jednakże przyznanie wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy na podstawie art. 225 k.c. stawiałoby go w sytuacji bardziej korzystnej niż regulowanej w ustawach szczególnych, gdyż właściciel gruntu uzyskiwałby stałe świadczenie, podczas gdy przepisy szczególne przewidują jedynie jednorazowe odszkodowanie. Powodowałoby to obciążenie kosztami wszystkich odbiorców gazu i niweczyłoby zasadę równoważenia interesu publicznego z prywatnym. Z drugiej strony pozwany winien ponieść konsekwencje działania niezgodnego z prawem. Ingerencja w cudzy grunt narusza prawo własności, którego zakres normuje art. 140 k.c. Brak podstawy prawnej do takiego zachowania statuuje odpowiedzialność na podstawie czynu niedozwolonego i zarazem wymusza na właścicielu obowiązek wykazania poniesionej szkody.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w piśmiennictwie dotyczącym tego zagadnienia uprawnienie właściciela, na którego gruncie zainstalowano rurociąg bez zezwolenia organu administracji, sytuuje się w kategoriach odszkodowania, a więc świadczenia jednorazowego. Również orzecznictwo, odsyłając właściciela na drogę sądową dla dochodzenia cywilnoprawnego roszczenia, wynikającego z przeprowadzenia rurociągu, należne mu świadczenie określa jako odszkodowanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1974 r., III CRN 68/74). Przyjęcie odszkodowawczego, deliktowego charakteru odpowiedzialności pozwanego, prowadzi do ograniczenia w czasie możliwości dochodzenia roszczenia (art. 442 k.c). Takich ograniczeń nie ma, gdy przyjmie się, że rozpoznawane roszczenie powinno być rozstrzygnięte na gruncie przepisów o stosunkach między właścicielem rzeczy a jej posiadaczem w złej wierze (art. 224 § 2 i 225 k.c.). Zaakceptowanie deliktowej odpowiedzialności przedsiębiorstwa eksploatującego rurociąg stawia pod znakiem zapytania legitymację do żądania wyrównania szkody, w sytuacji gdy szkoda powstała przed nabyciem gruntu, a obecny właściciel akceptował ten stan i decydował on o ustaleniu ceny nabycia.

M.D.

III CZP 65/02

Czy w sytuacji kiedy wierzyciel uiścił komornikowi jedynie część opłaty stosunkowej (rozłożonej na raty), obliczonej na podstawie art. 49 ustawy z dnia 29.08.1997 r o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 z późn. zm.) w związku z wnioskiem o zabezpieczenie zasądzonej nakazem zapłaty kwoty pieniężnej, następnie komornik ustalił wysokość kosztów postępowania zabezpieczającego postanowieniem wydanym na mocy art. 770 k.p.c., a sąd rozpoznający zarzuty od nakazu zapłaty nie rozstrzygnął o kosztach postępowania zabezpieczającego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie komornik ma prawo dochodzenia od wierzyciela na swoją rzecz nieuiszczonej części opłaty w drodze odrębnego postępowania ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2002 r., I ACa 1029/01, M. Stanek, A. Grasewicz, H. Rojewska)

W motywach Sąd Apelacyjny wskazał, że przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach i egzekucji komornik mógł dochodzić od wierzyciela części nieuiszczonych opłat w sposób określony w § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie taksy za czynności komorników. Obecnie, wobec zmiany art. 772 k.p.c., który zawierał upoważnienie do wydania takiego rozporządzenia oraz braku nowej regulacji powstały zasadnicze wątpliwości, czy wymienione rozporządzenie zachowało moc obowiązującą. W uzasadnieniu uchwały z dnia 8 marca 2001 r., III CZP 52/00 (OSNC 2001, nr 7-8, poz. 101), Sąd Najwyższy wyraził pogląd o dalszej mocy obowiązującej rozporządzenia o taksie za czynności komorników. Wyrażony on został jednak w związku z konkretną sytuacją odnoszącą się do ustalenia opłaty za czynność sprzedaży przez komornika, która nie może być zaliczona do spraw o egzekucję świadczeń pieniężnych. Brak uregulowania pewnych zagadnień w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji powodował wielokrotnie konieczność stosowania analogii do innych przepisów.

W uchwale z dnia 6 września 2001 r., w myśl której w razie bezskutecznej egzekucji wydatki gotówkowe poniesione przez komornika ponad pobraną zaliczkę, Sąd Najwyższy odwołał się do przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych. Jednocześnie wyraził pogląd o utracie mocy obowiązującej § 6 ust. 2 cytowanego wyżej rozporządzenia.

Dopiero w wyniku ostatniej nowelizacji ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2001 r., Nr 130, poz. 1452) uregulowano kwestie opłat za dokonanie zabezpieczenia roszczenia przez komornika. Zmianie uległ również przepis art. 49 ustawy, w którym ustawodawca przyznał komornikowi w sytuacjach ściśle określonych prawo do wydania postanowienia, które po uprawomocnieniu się podlega wykonaniu w drodze egzekucji bez zaopatrywania w klauzulę wykonalności. W dalszym ciągu nie unormowana została jednak kwestia trybu postępowania, w jakim komornik mógłby wyegzekwować od wierzyciela nieuiszczoną część opłaty za zabezpieczenie roszczenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego zajmowano się jedynie kwestią podmiotu, który władny jest rozstrzygnąć o kosztach postępowania zabezpieczającego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1995r., III CZP 117/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 179).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafny wydaje się pogląd, że komornik w zaistniałej sytuacji nie uzyskuje statusu wierzyciela, bowiem żaden przepis nie daje mu czynnej legitymacji do dochodzenia części opłat za prowadzone postępowanie zabezpieczające na drodze postępowania sądowego, o tych kosztach orzeka bowiem sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Ponadto komornik, który nie jest stroną postępowania egzekucyjnego, nie ma również prawa do zgłoszenia sądowi rozpoznającemu zarzuty od nakazu zapłaty, wniosku o wydanie postanowienia, zobowiązującego wierzyciela do uiszczenia brakującej opłaty. Alternatywą dla tego rozwiązania jest pogląd, że komornik może dochodzić od wierzyciela zwrotu tych kosztów na zasadach ogólnych.

M.D.

*

III CZP 66/02

1. Jakie należy stosować kryteria ustalenia wartości własnościowego prawa do lokalu w sytuacji gdy w toku podziału majątku wspólnego ustalono, iż zadłużenie z tytułu spłaty kredytu mieszkaniowego na wyżej wymieniony lokal przekracza wartość rynkową mieszkania objętego tym prawem ?

2. Czy i jaki wpływ na ustalenie wartości tego prawa będą miały umorzenia kredytu lub odsetek od kredytu mieszkaniowego dokonywane w ramach pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 4 lipca 2002 r., VI Ca 270/02, T. Papiernik, B. Żukowski, J. Kurzawińska-Pasek)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wartość własnościowego prawa do lokalu jako prawa zbywalnego określa się według cen rynkowych, a w przypadku gdy lokal obciąża kredyt przypadający na koszty budowy, to od tak ustalonej wartości odlicza się nieuiszczoną część kredytu. Małżonek, któremu przyznane zostało spółdzielcze prawo do lokalu, stawał się wyłącznym dłużnikiem z tego tytułu. Zasada ta obowiązywała jednak w innych warunkach ekonomicznych, kiedy kredyty z reguły były państwowe i niewielkie. Obecnie członek spółdzielni zobowiązany jest własnym wkładem budowlanym i kredytem bankowym, udzielonym spółdzielni na sfinansowanie kosztów budowy mieszkań, pokryć koszty budowy mieszkania w całości, jakkolwiek istnieje możliwość umorzenia części kredytu bankowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przyjęcie wartości rynkowej lokalu jest nie do zaakceptowania, gdyż przy takiej cenie oraz uwzględnieniu, że zadłużenie przekracza tę wartość mieszkanie jest niesprzedawalne. Nie można także zaakceptować rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, który przyjął wartość zerową lokalu. Problemu nie rozwiązuje także określenie wartości lokalu zgodnie z ceną rynkową i obciążenie stron zadłużeniem kredytowym, jako współdłużników do wysokości udziału w dorobku wspólnym, mogłoby to bowiem spowodować, że kredytodawca już w momencie podziału dorobku nie mógłby liczyć na odzyskanie długu ze względu na to, że udział jest mniejszy od zadłużenia. Ten sposób odbiegałby od przejrzystej koncepcji, że były małżonek, któremu przyznane zostało spółdzielcze prawo do lokalu, staje się wyłącznym dłużnikiem z tego tytułu. Dodatkową trudność sprawia fakt, że wobec zmian w zakresie pomocy państwa co do sposobu rozliczania umorzeń zadłużenia z tytułu przejściowego wykupywania odsetek od kredytów mieszkaniowych nie jest pewna wysokość zadłużenia.

M.D.

III CZP 67/02

1. Czy w obecnie obowiązującym stanie prawnym spółka cywilna posiada zdolność upadłościową ?

2. Czy wspólnicy spółek cywilnych, którzy są przedsiębiorcami w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo o działalności gospodarczej (Dz. U. z 1999 r., Nr 101, poz. 1178 ze zm.) posiadają zdolność upadłościową ?

3. Czy w skład masy upadłości przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej wchodzi wyłącznie majątek wspólny tej spółki, czy też upadłość obejmuje cały majątek każdego przedsiębiorcy, będącego współnikiem danej spółki ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 11 lipca 2002 r., V Gz 20/02, I. Grzybek, A. Kaczmarczyk, W. Namirska)

W ocenie Sądu Okręgowego, aby odpowiedzieć na postawione pytanie konieczne jest ustalenie, czy spółka cywilna posiada zdolność sądową, a jeżeli nie, to czy szczególna przesłanka art. 1 § 1 Prawa upadłościowego rozszerza zakres pojęcia zdolności sądowej o podmiot jakim jest spółka cywilna. Źródło wątpliwości Sądu Okręgowego stanowi uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1993 r., III CZP 61/93 (OSNC 1994, nr 1, poz. 7), zgodnie z którą spółka cywilna posiada zdolność upadłościową, nie posiadają jej zaś wspólnicy spółki cywilnej, a masa upadłości obejmuje tylko majątek wspólny wspólników. Uchwała ta zapadła jednak w poprzednim stanie prawnym, pod rządami ustawy z dnia 23 grudnia 1998 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.). Poglądy doktryny i judykatury, które ukształtowały się już w stopniu wystarczającym, pozwalają orzec, że spółka cywilna nie ma zdolności sądowej stosownie do art. 64 § 1 i 2 k.p.c., przy czym jest także oczywiste, że spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej. Niezbędne jest zatem zbadanie szczególnej przesłanki z art. 1 § 1 Prawa upadłościowego, albowiem taką potrzebę potwierdzają poszczególne orzeczenia, przydające w poszczególnych rodzajach postępowań zdolność sądową spółce cywilnej. Jako przykład Sąd Okręgowy wskazał orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r., II UKN 507/98 (OSNAPUS 2000, nr 11, poz. 447), którego teza potwierdza

istnienie zdolności sądowej spółki cywilnej w postępowaniu z zakresu prawa pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego, z przepisów Prawa upadłościowego, a zwłaszcza z definicji legalnej zawartej w art. 2 § 3 Prawa upadłościowego wynika jednak, że przedsiębiorcami są wspólnicy spółki cywilnej, nie zaś sama spółka.

Przez pryzmat tego zagadnienia należy spojrzeć na problem zakresu masy upadłości, przepis art. 20 Prawa upadłościowego nie różnicuje bowiem w żaden sposób pojęcia majątku. W skład zaś majątku wspólnika spółki cywilnej wchodzi jego majątek osobisty oraz majątek wniesiony jako wkład do spółki, który objęty jest współwłasnością łączną. Wspólnicy odpowiadają zaś za zobowiązania zaciągnięte przez wspólników uprawnionych do reprezentacji pozostałych nie tylko majątkiem wspólnym, ale i osobistym. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że ogłoszenie upadłości spółki będzie miało ten skutek, że w skład masy upadłości wejdzie majątek osobisty. Celem postępowania jest zaś, jak uważa Sąd Okręgowy, egzekucja generalna. Ograniczenie jej tylko do majątku wspólnego zawęziłoby zakres egzekucji w sposób nieuprawniony i naruszyłoby zasadę równości wobec prawa. We wszystkich innych sytuacjach masa upadłości obejmuje całe majątki upadłych, zarówno osób fizycznych, prowadzących działalność gospodarczą, jak i spółek kapitałowych oraz osobowych.

M.D.

*

III CZP 68/02

Czy przewidziana w art. 92 a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r o zamówieniach publicznych (tekst jednolity Dz. U. nr 72 poz. 664 z 2002 r) skarga na wyrok Zespołu Arbitrów przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych przysługuje w sytuacji, gdy skarżący nie skarży wyroku co do istoty sprawy a jedynie zaskarża rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 lipca 2002 r., V Ca 637/02, I. Wróblewska-Pokora, A. Wapińska, J. Zaporowska)

W związku z tym, że do rozpoznania skargi na wyrok Zespołu Arbitrów mają – na podstawie art. 92c ustawy cytowanej w pytaniu – odpowiednie zastosowanie przepisy o apelacji, Sąd Okręgowy wskazał, iż przepisy te nie przewidują możliwości

zaskarżenia apelacją rozstrzygnięcia o kosztach procesu w sytuacji, gdy strona nie skarży zawartego w takim orzeczeniu rozstrzygnięcia co do istoty sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego wydaje się niedopuszczalna skarga tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, gdyż w istocie jest ona zażaleniem na orzeczenie o kosztach, ustawa o zamówieniach publicznych nie przewiduje natomiast zażalenia do sądu na takie rozstrzygnięcie. Intencją ustawodawcy było raczej poddanie sądowej kontroli jedynie rozstrzygnięć co do istoty sprawy w celu ujednoczenia postępowania w sprawach o zamówienia publiczne. Gdyby było inaczej, to – zdaniem Sądu Okręgowego – znalazłoby to wyraz w ustawie, tak jak np. w art. 92f ustawy umieszczony został przepis o przywróceniu terminu do wniesienia skargi na wyrok zespołu arbitrów.

M.D.

*

III CZP 69/02

Czy dochodzenie na drodze sądowej określonego normą art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2000 r. Nr.46, poz. 543 z późn. zm.) żądania rozwiązania umowy (stosunku) użytkownika wieczystego powinno następować poprzez powództwo o nakazanie pozwanemu użytkownikowi wieczystemu złożenia oświadczenia woli o rozwiązanie umowy czy raczej poprzez powództwo o rozwiązanie umowy orzeczeniem sądu (orzeczeniem konstytucyjnym) ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 czerwca 2002 r., I ACa 595/02, A. Jewgraf, E. Gniewek, G. Matuszek)

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, redakcja językowa wskazanego w pytaniu przepisu jest wieloznaczna. Wiadomo, że właściwemu organowi służy roszczenie o rozwiązanie umowy, gdyż „może żądać rozwiązania umowy”, natomiast niejasny jest sam tryb realizacji roszczenia. Na tym tle można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odnotować wyraźną rozbieżność poglądów doktryny.

Analizując praktykę sądów apelacji wrocławskiej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w judykaturze przeważa koncepcja konstytucyjnego orzekania o rozwiązaniu stosunku użytkownika wieczystego. Przyjęcie tej koncepcji otwierałoby możliwość

oceny merytorycznej zarzutów apelacji oraz twierdzeń i wniosków pozwu, gdyby zaś poprawną jurydycznie była koncepcja rozwiązania użytkowania w trybie oświadczeń woli stron, chociażby w trybie nakazanego oświadczenia woli pozwanego, to należałoby już z przyczyn formalnych aprobować oddalenie powództwa.

M.D.

*

III CZP 70/02

Czy rozstrzygnięcie sądu rejestrowego o wyznaczeniu rewidenta do spraw szczególnych w oparciu o art. 158c ustawy Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz.U. z 1997 r. Nr 118, poz. 754 z późniejszymi zmianami), podlega zaskarżeniu apelacją?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24 czerwca 2002 r., V Gz 157/01, M. Wasilewski, M. Matyja, M. Holz)

Zdaniem Sądu Okręgowego, wątpliwości budzi przede wszystkim zgodność z Konstytucją art. 158 c ust. 3 *in fine* ustawy - Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Zaskarżalność orzeczeń kończących sprawę co do istoty jest bowiem przewidziana w art. 176 ust.1 Konstytucji, zaś rozstrzygnięcie sądu rejestrowego co do żądań wniosku jest w rozumieniu przepisów o postępowaniu nieprocesowym rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Sąd rejestrowy w rozważanym przypadku wniosku uczestnika nie uwzględnił, zatem stosownie do treści art. 518 k.p.c. na takie rozstrzygnięcie służyłaby apelacja. Niejasne jest w ocenie Sądu Okręgowego, czy przepis art. 158 c ust. 3 wymienionej wyżej ustawy jest regulacją szczególną, która określa jedynie, że w wypadku odmowy wyznaczenia rewidenta służy środek odwoławczy nazywany zażaleniem. Zważywszy, że konstytucja nie odbiera możliwości ustalenia na drodze ustawowej rodzajów środków zaskarżenia, spełniony byłby wymóg dwuinstancyjności. Jednocześnie, stosownie do brzmienia art. 7 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, przepis art. 518 k.p.c. przewidujący apelację byłby wyłączony. Za takim rozwiązaniem przemawiałby także krótszy okres rozpoznawania sprawy w postępowaniu zażaleniowym. W przeciwnym wypadku przepis art. 158c ust. 3 cytowanej ustawy nie miałby zastosowania i wówczas na podstawie art. 518 k.p.c. w związku z art. 7 ustawy o KRejS uczestnikowi przysługiwałaby apelacja.

W ocenie Sądu Okręgowego, zupełnie niedopuszczalne jest natomiast wnioskowanie *a contrario* z treści art. 158c ust. 1 ustawy - Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, że zażalenie przysługuje wyłącznie na odmowę wyznaczenia rewidenta. Taka interpretacja ograniczałaby możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu tylko na podstawie tej regulacji, zaś przepis art. 158 nie może funkcjonować samodzielnie z pominięciem całego systemu zaskarżalności orzeczeń, zbudowanego na wielorakich przepisach, wśród których wiodącą rolę ma art. 176 ust. 1 Konstytucji.

M.D.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Termin określony w art. 952 § 3 k.c. jest zachowany także wtedy, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

(postanowienie z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 668/00, A. Górski, T. Wiśniewski, H. Wrzeszcz, OSNC 2001, nr 10, poz. 151, BSN 2001, nr 7, s. 9, R.Pr. 2001, nr 5, s. 120, Rej. 2001, nr 11, s. 184)

Glosa

Michała Niedośpiała, PiP 2002, nr 6, s. 95

Glosowane orzeczenie dotyczy problematyki związanej z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu do stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 3 k.c.).

Glosator podzielił pogląd wyrażony przez Sad Najwyższy, że wniosek o przesłuchanie świadków testamentu ustnego może być złożony razem we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku (lub zgłoszony w toku takiego postępowania), a do zachowania sześciomiesięcznego terminu przewidzianego w art. 952 § 3 k.c. wystarczy, że przed jego upływem do sądu wpłynie pismo zawiadamiające o pozostawieniu przez spadkodawcę testamentu ustnego, a samo przesłuchanie świadków może nastąpić już po tym terminie. Odmienna interpretacja wskazanego przepisu byłaby, zdaniem glosatora, zbyt formalistyczna i nieuwzględniająca *ratio legis* tego przepisu.

Autor glosy zgodził się także z poglądem B. Dobrzańskiego, wyrażonym w glosie do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1969 r. (III CZP 31/69, J. Pietrzykowski, J. Policzkiwicz, E. Mielcarek, OSPiKA 1970, nr 4, poz. 87), zgodnie z którym do zachowania terminu z art. 952 § 3 k.c. wystarczy, aby w ciągu sześciu miesięcy od otwarcia spadku zostało wszczęte postępowanie zmierzające do przesłuchania świadków, przy czym nie ma znaczenia, czy doszło do niego wskutek zawiadomienia przewidzianego w art. 661 k.p.c., czy też wskutek uzyskania przez sąd

wiadomości o potrzebie przeprowadzenia tego postępowania. Zawiadomienie o niespisanu treści testamentu ustnego nie musi, zdaniem glosatora, zawierać wiadomości o osobach i adresach świadków, sąd powinien bowiem z urzędu przedsięwziąć odpowiednie środki, aby ustalić osoby świadków i ich adresy (art. 662 w związku z art. 670 § 1 k.p.c.).

Glosator odniósł się także do innych orzeczeń Sadu Najwyższego i głosów doktryny dotyczących wskazanej problematyki. Wątpliwości glosatora wzbudził pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 3 października 1969 r., III CZP 75/69 (RPEiS 1970, nr 2, s. 362), zgodnie z którym świadkiem testamentu ustnego może być jedynie osoba, która została wezwana przez spadkodawcę w charakterze świadka i miała świadomość tego, że pełni rolę świadka testamentu. W jego ocenie zasadą jest, że osoba, która ma być świadkiem testamentu ustnego, powinna mieć świadomość bycia świadkiem, ale nie jest to wymóg konieczny, gdyż może to być n. poz. osoba uczestnicząca przypadkowo w sporządzaniu testamentu ustnego przez ofiarę wypadku.

Konkludując, autor glosy stwierdził, że teza i uzasadnienie glosowanego orzeczenia są w pełni trafne, natomiast nie zgodził się z definicją świadka testamentu (wg teorii wezwania) przyjętą przez Sąd Najwyższy.

M.K.

*

Siła wyższa wyznacza granicę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy (art. 471 w związku z art. 472 i 355 k.c.).

(wyrok z 11 stycznia 2001 r., IV CKN 150/00, H. Ciepła, A. Górski, K. Zawada, OSNC 2001, nr 10, poz.153, BSN 2001, nr, 10, s. 9, R.Pr. 2001, nr 5, s. 120)

Glosa

Marka Kolasińskiego, PiP 2002, nr 7, s. 100

Glosowane orzeczenie dotyczy problematyki związanej z karą umowną za nieterminowe wykonanie robót budowlanych z powodu ekstremalnych warunków atmosferycznych. Zdaniem glosatora, teza glosowanego orzeczenia wyraża w istocie

myśl, że dłużnik nie ponosi odpowiedzialności na zasadzie winy, nie tylko w przypadku siły wyższej, ale także zdarzenia losowego – przypadku.

Glosator stwierdził, że brak legalnej definicji siły wyższej; przedstawił obiektywistyczną i subiektywistyczną jej teorię, odnosząc się do problemu przewidywalności i związanej z nią możliwości przeciwdziałania powstaniu szkody, odpowiedzialności za tą szkodę, a także problematyki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zajął się także stosunkiem konstrukcji „siły wyższej” i „przypadku” do odpowiedzialności na zasadzie winy. W jego ocenie, konstrukcje te mogą być szczególnie użyteczne do określenia modelu staranności wymaganej od dłużnika zobowiązania kontraktowego. Ustalenie, że dłużnik mógł przewidzieć, a nawet przewidywał, że istnieje nieznaczny stopień prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzeń losowych, które mogą mieć niekorzystny wpływ na realizację zobowiązania, a zwłaszcza mogą spowodować uchybienie terminowi jego wykonania, nie przesądza jeszcze o tym, że obciążają one wykonawcę.

Wątpliwości glosatora wzbudziło to, czy bez względu na stopień prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzeń losowych i ich rozmiarów obciążają one zawsze dłużnika. Szczególne wątpliwości, w ocenie glosatora, powstają zwłaszcza wtedy, gdy rozsądnie oceniając uzgodnione warunki umowy, wierzyciel powinien liczyć się z tym, że w cenę robót nie zostały wkalkulowane koszty zabezpieczenia przed konsekwencjami bardzo rzadko występujących zdarzeń losowych. Okoliczności tych nie należy pomijać przy ocenie zachowania przez dłużnika wymaganego stopnia staranności.

Omawiane orzeczenie zaaprobował wcześniej w glosie A. Szpunar (Rej. 2001, nr 12, s. 111; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 3, s. 27)

M.K.

*

Bank może potrącić wierzytelność przysługującą mu w stosunku do posiadacza lokaty terminowej.

(wyrok z dnia 23 lutego 2001 r., II CKN 403/00, T. Żyznowski, E. Skowrońska-Bocian, A. Niedużak, OSNC 2001, nr 10, poz. 155, OSP 2002, nr 7-8, poz. 104, BSN

2001, nr 6, s. 11, MoP 2001, nr 15, s. 796, R.Pr. 2001, nr 5, s. 120, R.Pr. 2001, nr 6, s. 121)

Glosa

Andrzeja Janiaka, OSP 2002, nr 7-8, poz. 104

W stanie faktycznym niniejszej sprawy pozwanemu bankowi przysługiwała wierzytelność z tytułu posiadanych udziałów członkowskich u powodowego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych. Z kolei powodowi służyła wierzytelność z tytułu lokaty terminowej.

Autor podzielił pogląd Sądu Najwyższego. Jego zdaniem, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że pomiędzy przepisem art. 52 Prawa bankowego z 1989 r. (obecnie art. 93 ust. 2 Prawa bankowego z 1997 r.), a art. 498 k.c. nie zachodzi relacja *lex specialis-lex generalis*. Uregulowanie zawarte w art. 52 stanowi rodzaj przywileju bankowego i rozszerza możliwość potrącenia przez banki poza zakres wyznaczony przez art. 498 i nast. k.c.

Zdaniem autora, wymagalność roszczenia banku powstaje co najmniej z chwilą zgłoszenia żądania zapłaty, natomiast bardziej skomplikowana jest sprawa wymagalności roszczenia posiadacza rachunku bankowego o zwrot lokaty terminowej, w tym przypadku wymagalność roszczenia w ogóle nie zależy od woli wierzyciela. Roszczenie takie staje się wymagalne od chwili, gdy wierzyciel ma możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. W związku z tym wierzytelność posiadacza rachunku wobec banku o zwrot wkładu jest już praktycznie wymagalna od chwili zdeponowania środków na rachunku bankowym, gdyż posiadacz rachunku może żądać zwrotu wkładu w każdym czasie.

Autor nie zgodził się z częścią wywodów Sądu Najwyższego, w której wynika, że niedopuszczalność potrącenia dotyczy jedynie rachunków bieżących. Jego zdaniem, przesadne jest przypisywanie szczególnego znaczenia środkom zgromadzonym na rachunkach bankowych, gdyż bank ma obowiązek zwrócić wkład na każde żądanie posiadacza rachunku bankowego.

Glosator podkreślił, że stosunek rachunku bankowego oparty jest na konstrukcji depozytu nieprawidłowego, przy którym przechowawca nabywa przedmiot depozytu na własność i w związku z tym jest zwolniony od obowiązku pieczy nad tym

depozytem. Zawarte w prawie bankowym przepisy formułujące obowiązek dokładania wszelkich starań w zakresie bezpieczeństwa powierzonych środków mają charakter publicznoprawny i nie wyznaczają cywilnoprawnych elementów stosunku rachunku bankowego. Dlatego nie można uznać priorytetu obowiązku polegającego na sprawowaniu pieczy nad środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym przed prerogatywą wynikającą z art. 498 k.c.

Autor wskazał na pewne ograniczenia dotyczące możliwości potrącania z rachunków bankowych wynikające z przepisów dotyczących egzekucji z rachunków bankowych. W odniesieniu do rachunków oszczędnościowych chodzi o art. 56 ust. 1 Prawa bankowego, a w stosunku do pozostałych rachunków – art. 890 k.p.c. oraz art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o domach składowych oraz zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 114, poz. 1191) w stosunku do specjalnych rachunków prowadzonych dla domów składowych przez tzw. banki domicylowe.

W konkluzji glosator stwierdził, że w takim zakresie, w jakim nie jest dopuszczalne zajęcie rachunku bankowego, bank nie może dokonywać potrącenia swojej wierzytelności z rachunku bankowego klienta (arg. z art. 505 pkt 1 k.c.). Poza wskazanymi powyżej wypadkami nie ma podstaw do rozszerzania niedopuszczalności potrącenia na inne przypadki. Jedynie wyjątkowo podstawę do takiego rozszerzenia mogą stanowić zasady współżycia społecznego.

Należy przypomnieć, że wcześniej omawianą uchwałę zaaprobował w glosie M. Bączyk (Pr.Bank. 2001, nr 9, s. 45).

Ł.P.

*

Przedstawienie weksla do zapłaty (art. 38 Prawa wekslowego) polega na umożliwieniu trasatowi (wystawcy weksla własnego) przez posiadacza weksla zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu płatności.

(wyrok z dnia 21 marca 2001 r., III CKN 322/00, S. Dąbrowski, A.Górski, M. Grzelka, OSNC 2001, nr 11, poz. 164, Pr.Bank. 2001, nr 9, s. 37, BSN 2001, nr 6, s. 11, ze sprost. w BSN 2001, nr 10, s. 9, PUG 2001, nr 10, s. 27, R.Pr. 2001, nr 6 s. 119, MoP 2002, nr 2, s. 77)

Glosa

Bartosza Draniewicza, Monitor Prawniczy 2002, nr 13, s. 613

Glosowane orzeczenie dotyczy sytuacji, w której idosatariusz (spółka „G”) wezwał wystawcę weksla, pismem wysłanym listem poleconym, do stawienia się w siedzibie spółki „G” w celu przedstawienia weksla do zapłaty. Wystawca weksla nie zgłosił się i nie zapłacił długu wekslowego. Idosatariusz zawiadomił o tym fakcie indosanta, a następnie wystąpił do sądu o wydanie przeciwko niemu nakazu zapłaty. Sąd Apelacyjny oddalając apelację powoda od wyroku oddalającego powództwo przyjął, że pismo skierowane do wystawcy weksla spełnia wymaganie przedstawienia weksla do zapłaty, o którym stanowi art. 38 Prawa wekslowego. Zdaniem tego Sądu, należało także spełnić je w stosunku do indosanta, a ponieważ to nie nastąpiło, powód utracił w stosunku do niego prawo dochodzenia wierzytelności wekslowej (art. 53 w związku z art. 103 Prawa wekslowego). Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 kwietnia 1998 r., II CKN 669/97, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, uznając stanowisko Sądu Apelacyjnego za nietrafne, gdyż z treści przepisów art. 38 i 45 Prawa wekslowego wynika, że weksel należy przedstawić do zapłaty tylko dłużnikowi głównemu, a o niezapłaceniu weksla przez niego zawiadamia się indosanta.

Aprobuując powyższe zapatrywanie, glosator podkreślił, że dług wekslowy ma charakter długu odbiorczego, dłużnik często bowiem nie wie u kogo znajduje się papier wartościowy w chwili płatności, co wynika z jego zbywalności. Z tego względu kolejny idosatariusz powinien przedstawić weksel do zapłaty dłużnikowi głównemu, którym jest trasat albo wystawca przy wekslu własnym. Jeśli tego nie uczyni, to – zgodnie z art. 53 Prawa wekslowego – traci prawa do indosantów, wystawcy oraz innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta (weksel trasowany) i wystawcy (weksel własny). Odpowiedzialność tych ostatnich utrzymuje się niezależnie od tego, czy przedstawiono im weksel do zapłaty we właściwym terminie (art. 53, 103 i 104 Prawa wekslowego), niezawiadomienie natomiast indosanta o niezapłaceniu weksla przez dłużnika głównego nie powoduje utraty praw z weksla, ale rodzi obowiązek odszkodowawczy do sumy na jaką wystawiono weksel (art. 45 Prawa wekslowego).

Rozpoznając sprawę powtórnie, Sąd Apelacyjny poczynił nowe ustalenia i na ich podstawie doszedł do wniosku, że powód (indosatariusz) utracił prawa w stosunku do pozwanego indosanta na skutek nieprzedstawienia weksla do protestu.

Sąd Najwyższy, rozpoznając kolejną kasację powoda, nie zaaprobował powyższego poglądu i uchylił zaskarżony wyrok. W uzasadnieniu wskazał, że nie ma znaczenia, kto zamieścił na wekslu klauzulę bez protestu – indosant czy indosatariusz – skoro według art. 69 Prawa wekslowego osoby, które weksel podpisały po dokonaniu zmian odpowiadają według brzmienia tekstu zmienionego.

Wracając do kwestii sposobu przedstawienia weksla do zapłaty, glosator zwrócił uwagę, że przepisy Prawa wekslowego nie wymagają w tym zakresie szczególnej formy, w doktrynie i judykaturze przyjmuje się jednak, że doręczenie dłużnikowi odpisu pozwu o zapłatę lub doręczenie nakazu zapłaty nie może być uznane za przedstawienie weksla do zapłaty, albowiem nie jest połączone z okazaniem oryginału papieru wartościowego.

W konkluzji autor stwierdził, że roszczenie powoda nie jest zasadne w świetle art. 53 Prawa wekslowego, gdyż skierowanie pisma do wystawcy weksla nie spełnia wymagania przedstawienia weksla do zapłaty, co zgodnie z powołanym przepisem powoduje utratę praw w stosunku do indosanta, czyli pozwanego,

D.O.

*

Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili.

(wyrok z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, H. Pietrkowski, Z. Kwaśniewski, H. Małaniuk, OSNC 2001, nr 11, poz. 166, BSN 2001, nr 10, s. 9, R.Pr. 2001, nr 6, s. 119, MoP 2001, nr 24, s. 1220, PUG 2002, nr 1, s. 31)

Glosa

Jerzego Kuleszy, PiP 2002, nr 8, s. 106

Glosowane orzeczenie dotyczy problematyki związanej z wymagalnością roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. W ocenie Sądu Najwyższego, wymagalność roszczenia o zwrot tego świadczenia (a konkretnie poszczególnych jego

części) zbiegała się z terminami, w których powód spełnił to świadczenie przez uiszczenie zawyżonych odsetek od rat kredytu.

Zdaniem glosatora, ocena dokonana przez Sąd Najwyższy może początkowo wydawać się trafna, ale po szczegółowej analizie zasad wykonywania zobowiązań można dostrzec argumenty przemawiające na rzecz odmiennego stanowiska. Glosator przywołał tu art. 457 k.c., zgodnie z którym termin spełnienia świadczenia oznaczony przez czynność prawną poczytuje się w razie wątpliwości za zastrzeżony na korzyść dłużnika, i – jego zdaniem – powód mógł spłacić kredyt wcześniej aniżeli wynikało to z ustalonych w umowie terminów płatności poszczególnych rat, a z kolei bank nie mógł odmówić przyjęcia świadczenia częściowego zaoferowanego przed terminem i powinien każdorazowo zaliczyć je na poczet niewymagalnego długu kredytowego (art. 450 k.c.).

Wątpliwości glosatora wzbudziła zatem ocena Sądu Najwyższego dotycząca tego, że od początku świadczenie spełniane przez powoda (nadpłacone odsetki) nie należało się bankowi. Prowadzi to do wniosku, jak zauważył autor glosy, że zasadniczo kwoty uiszczone przez kredytobiorcę na rzecz banku, w części przewyższającej bieżącą ratę kredytu, nie mają charakteru nienależnego świadczenia, lecz stanowią częściowe przedterminowe spełnienie zobowiązania obciążającego dłużnika w stosunku do kredytodawcy. Reasumując tę część wywodów, glosator stwierdził, że powód mógł mieć rację, iż dopiero ostatnia rata uiszczona przez niego spowodowała nadpłatę kredytu i miała charakter nienależnego świadczenia, jak również że dopiero od tej chwili jego roszczenie o zwrot nadpłaty stało się wymagalne.

Autor glosy aprobująco odniósł się do poglądu Sądu Najwyższego, wyrażonego w tezie glosowanego orzeczenia. Podobnie, w ocenie glosatora, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że roszczenie powoda mogło być uznane za uzasadnione tylko w odniesieniu do odsetek należnych za opóźnienie istniejące po dniu 14 grudnia 1993 r. (ze względu na trzyletni termin przedawnienia i wniesienie pozwu w dniu 14 grudnia 1996 r.) oraz nie później niż do dnia 1 czerwca 1995 r. (ze względu na przedawnienie roszczenia o zwrot nadpłaty i skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia).

Kolejnym zagadnieniem, które omówił glosator, jest to, czy powód w ogóle nabył roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie. W jego ocenie, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia należy do

zobowiązań o charakterze bezterminowym, przy których najpierw wierzyciel musi wezwać dłużnika do spełnienia świadczenia, a dopiero potem dłużnika powinien wykonać zobowiązanie niezwłocznie po wezwaniu, z konstrukcji jurystycznej odsetek wynika bowiem, że stają się one wymagalne dopiero z chwilą bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego. Jeżeli natomiast terminu jego spełnienia skutecznie dłużnikowi nie wyznaczono, to nie może być mowy ani w opóźnieniu dłużnika, ani w odsetkach za opóźnienie.

W końcowej części glosator zajął się wykładnią określeń „termin wymagalności roszczenia” i „termin wykonania zobowiązania” oraz pojęcia „niezwłocznie”, użytego w art. 455 k.c.

M.K.

*

Umowa darowizny ekspektatywy odrębnej własności lokalu stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej nabywcy jako właściciela, niezależnie od chwili złożenia wniosku o dokonanie tego wpisu.

(postanowienie z dnia 26 czerwca 2001 r., I CA 1/01, M. Grzelka, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC 2002, nr 2, poz. 26, OSP 2002, nr 1, poz. 4, BSN 2001, nr 10, s. 11, R.Pr. 2002, nr 1, s. 94, Rej. 2002, nr 2-3, s. 151)

Glosa

Ryszarda Strzelczyka, OSP 2002, nr 7-8, poz. 105

Autor w pełni zaaprobował stanowisko Sądu najwyższego. Podkreślił, że zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy o własności lokali, do powstania odrębnej własności lokalu niezbędny jest wpis w księdze wieczystej. Odrębna własność lokalu powstaje z chwilą uprawomocnienia się tego wpisu, z mocą wsteczną od chwili złożenia wniosku o wpis (art. 29 ustawy o księgach wieczystych i hipotece), a nie od daty zawarcia umowy.

Za trafny uznał pogląd, że sama umowa darowizny ogółu praw związanych z odrębną własnością lokalu (ekspektatywy tego prawa) nie przenosi prawa na nabywcę; niezbędnym warunkiem jest dokonanie wpisu wcześniejszej odrębnej własności lokalu. Jest to warunek prawny, tj. *conditio iuris*, a nie warunek w

rozumieniu art. 89 k.c. W związku z tym do umów sprzedaży, darowizny oraz zamiany lokalu przed wpisem do księgi wieczystej nie ma zastosowania art. 157 § 1 k.c., zatem nie jest konieczne zawarcie kolejnej umowy w formie aktu notarialnego przenoszącej własność pomiędzy darczyńcą a obdarowanym. Pogląd taki podziela większość autorów, z wyjątkiem S. Rudnickiego.

Autor podkreślił, że został uchylony art. 38 ust. 2 u.k.w.h., który zezwalał na uzależnienie wniosku o wpis od dokonania wpisu na podstawie uprzednio lub równocześnie złożonego wniosku.

W ocenie glosatora, wyrażona przez Sąd Najwyższy teza nie daje odpowiedzi na pytanie, jak powinien się zachować sąd wieczystoksięgowy rozpoznający wniosek nabywcy o wpis w sytuacji, gdy wniosek o wpis odrębnej własności lokalu nie został rozpoznany. Autor uważa, że w takim przypadku błędem byłoby oddalenie wniosku o wpis, sąd powinien raczej zawiesić postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Ł.P.

*

Glosa

Jarosława Kuropatwińskiego, Rejent 2002, nr 7, s. 133

Glosowane postanowienie dotyczy obrotu ekspektatywą odrębnej własności lokalu. Autor podkreślił doniosłość orzeczenia, zarzucił jednak uzasadnieniu brak argumentacji jurystycznej, która przemawiałaby za dopuszczalnością rozporządzenia ekspektatywą.

Z tego względu glosator przedstawił samą konstrukcję prawną ekspektatywy, a także omówił zagadnienia związane z dopuszczalnością dokonywania czynności rozporządzających ekspektatywą. Stwierdził, że możliwe są tu dwie konstrukcje prawne – rozporządzenie ekspektatywą stanowiącą prawo podmiotowe *sui generis*, oraz zastosowanie konstrukcji rozporządzenia pod warunkiem, że prawo podmiotowe powstanie.

Autor nie podzielił poglądu doszukującego się w każdej umowie zbycia prawa przyszłego konstrukcji warunku. Jego zdaniem, zastosowanie jednej z dwóch przedstawionych konstrukcji rozporządzenia prawem przyszłym zależy od tego, czy

prawo to zaliczone zostanie do praw podmiotowych *sui generis*. Zgodził się ze stanowiskiem wyrażonym w głosowanym orzeczeniu, że sytuacja prawna osoby, na rzecz której została ustanowiona odrębna własność lokalu przed dokonaniem stosownego wpisu w księdze wieczystej, należy do kategorii ekspektatyw. Dokonana przez Sąd Najwyższy kwalifikacja nie przesądza jednak – według autora – o możliwości zastosowania konstrukcji bezwarunkowego rozporządzenia taką ekspektatywą.

Glosator stwierdził, że ekspektatywa spełnia wymagania stawiane w doktrynie prawom podmiotowym. W konsekwencji przyjął, że może ona być przedmiotem umowy rozporządzającej, tak jak każde inne zbywalne prawo podmiotowe. Zatem ekspektatywa odrębnej własności lokalu wchodzi już w chwili zawarcia umowy do majątku nabywcy. Nie jest konieczne uciekanie się do konstrukcji rozporządzenia warunkowego (w techniczno-prawnym znaczeniu lub jako *conditio iuris*).

Reasumując, autor podkreślił, że mimo poczynionych uwag krytycznych dotyczących uzasadnienia, teza zasługuje na pełną aprobatę.

Należy przypomnieć, że glosy do omawianego orzeczenia napisali również S. Rudnicki (OSP 2002, nr 1, poz. 4; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 2, s. 30) oraz A. Doliwa (Monitor Prawniczy 2002, nr 10, s. 471; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 6, s. 30).

E.S.

Sąd wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu upływu terminu przedawnienia roszczenia – także wynikającego ze stosunku pomiędzy przedsiębiorcami – jeżeli jego podniesienie przez pozwanego jest nadużyciem prawa.

(wyrok z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, Z. Strus, K. Zawada, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, BSN 2001, nr 10, s. 12, MoP 2001, nr 22, s. 1127, R.Pr. 2002, nr 2, s. 119)

Glosa

Wiktora P. Matysiaka, PPH 2002, nr 8, s. 38

Glosowane orzeczenie dotyczy problematyki stosowania instytucji nadużycia prawa na płaszczyźnie przedawnienia roszczeń w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami i stanowi, jak zauważa autor glosy, odejście od odmiennego stanowiska, powszechnie akceptowanego przez judykaturę i doktrynę prawa. Glosator skoncentrował się na kwestiach dopuszczalności nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia ze względu na nadużycie prawa, określenia w jakich przypadkach jest to możliwe oraz zasadności zastosowania tej konstrukcji w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami.

Autor glosy w pełni zaakceptował stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w glosownym orzeczeniu, zgodne z którym podniesienie przez dłużnika (przedsiębiorcę) zarzutu przedawnienia musi być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, jeżeli przez podjęcie pertraktacji ugodowych wywołał on przekonanie wierzyciela (przedsiębiorcę), że dobrowolnie spełni świadczenie, a w tym czasie doszło do przedawnienia roszczenia. Tego rodzaju postępowanie miało na celu „uśpienie czujności” wierzyciela i dlatego dłużnik odmawiający spełnienia świadczenia nie powinien korzystać z dobrodziejstwa instytucji przedawnienia, zaś zgłoszony przez niego zarzut powinien być uznany za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Przystąpienie przez dłużnika do pertraktacji z wierzycielem wywołuje jego uzasadnione przekonanie, że dobrowolnie wykona zobowiązanie. Tego rodzaju postępowanie wzbudza zaufanie uprawnionego, prowadząc do powstrzymania się z wystąpieniem na drogę sądową. Jeżeli następnie dłużnik odmawia spełnienia świadczenia podnosząc zarzut przedawnienia, to postępowanie to stanowi rażące naruszenie zasad współzycia społecznego i jako takie nie powinno korzystać z ochrony prawnej.

Glosator wskazał cztery ograniczenia w stosowaniu art. 5 k.c. Po pierwsze, na art. 5 k.c. może się powołać jedynie ten, kto sam swojego prawa nie nadużywa. Po drugie, na względzie należy mieć to, że ocena, czy w danej sprawie miało miejsce nadużycie prawa, opiera się na badaniu skutków, jakie wystąpiły po stronie uprawnionego; dla zastosowania konstrukcji z art. 5 nie wystarcza samo stwierdzenie faktu przedawnienia roszczenia z uwagi na rażąco naganne postępowanie dłużnika, lecz niezbędne jest stwierdzenie po stronie wierzyciela skutków, których nie sposób pogodzić z zasadami współzycia społecznego. Po trzecie, należy rozważyć, w którym momencie doszło do upływu terminu przedawnienia; jeżeli nastąpiło w toku

pertraktacji prowadzonych z dłużnikiem, uzasadnione będzie sięgnięcie do art. 5 k.c., jeżeli nastąpiło po zakończeniu pertraktacji ugodowych, a wierzyciel miał dość czasu na wystąpienie na drogę sądową, to zasadniczo nie należy odwoływać się do konstrukcji nadużycia prawa, gdyż przedawnienie roszczeń będzie przede wszystkim wynikiem zaniedbania samego uprawnionego i z tego powodu nie powinien on korzystać z ochrony przewidzianej w treści art. 5 k.c. Po czwarte, za zachowanie dłużnika sprzeczne z zasadami współzycia społecznego można uznać czynione przez niego zabiegi mające na celu „uśpienie czujności” wierzyciela, w szczególności podejmowanie pertraktacji ugodowych, prośbę o odroczenie terminu płatności czy też o rozłożenie świadczenia na raty.

Glosator zauważył jednak, że dwa ostatnio wskazane zachowania dłużnika mogą stanowić tzw. niewłaściwe uznanie długu, podobnie zresztą jak spełnienie części świadczenia. Skutkiem uznania długu jest przerwanie biegu terminu przedawnienia i termin ten będzie biegł na nowo (art. 124 k.c.). Przyjęcie hipotetycznego założenia, że w toku pertraktacji ugodowych doszło do uznania długu prowadzi do wniosku, że w takim przypadku niedopuszczalne jest sięgnięcie po konstrukcję nadużycia prawa.

Autor glosy podniósł również, że wykładnia językowa 5 k.c. prowadzi do wniosku, iż norma ta nie wprowadza żadnych ograniczeń podmiotowych co do zakresu jej stosowania. Zarzut nadużycia prawa może być zatem podniesiony przez każdy podmiot, niezależnie od tego, czy następuje to w sferze stosunków profesjonalnych, czy też nie. Nadużycia prawa może dopuścić się każdy uczestnik obrotu prawnego, w tym także przedsiębiorca. Glosator podkreślił, że normy prawne zawierające klauzulę generalną „zasady współzycia społecznego” mają zastosowanie do wszystkich podmiotów obrotu prawnego w tym także do przedsiębiorców. W klauzuli tej mieszczą się również m.in. klauzule dobrych obyczajów kupieckich oraz uczciwego obrotu.

Jako ostatni argument przemawiający za przyjętą tezą Sądu Najwyższego, glosator powołał to, że przedsiębiorcy zobligowani są prowadzić postępowanie ugodowe (reklamacyjne), gdyż zgodnie z art. 479¹² § 2 k.p.c., przedsiębiorca wnosząc pozew do sądu przeciwko innemu przedsiębiorcy zobowiązany jest dołączyć do niego odpisy pism świadczących o próbę wyjaśnienia spornych kwestii w drodze rokowań.

M.K.

Właściciele zajętych pod drogi publiczne nieruchomości, które z dniem 1 stycznia 1999 r. stały się z mocy art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.) własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, mogą dochodzić jedynie odszkodowania przewidzianego w tym przepisie, zachowując wskazany w nim tryb.

(wyrok z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 601/00, Z. Strus, K. Zawada, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2002, nr 2, poz. 27; OSP 2002, nr 2, poz. 21, BSN 2001, nr 10, s. 11, R.Pr. 2002, nr 1, s. 95)

Glosa

Mariana Wolanina, OSP 2002, nr 7-8, poz. 106

Autor podkreślił, że glosowane orzeczenie dotyczy dwóch zagadnień związanych ze stosowaniem art. 73 ustawy p.w.r.a., a mianowicie skuteczności windykacji nieruchomości zajętej pod drogę publiczną przez jej dotychczasowego właściciela oraz dopuszczalności zgłoszenia i skutecznego dochodzenia przez dotychczasowego właściciela nieruchomości roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne z niej korzystanie. Sąd Najwyższy, formułując tezę wskazaną w sentencji wyroku, odmówił tym samym skuteczności któremukolwiek z tych roszczeń.

Autor nie podzielił takiego stanowiska. W obszernej glosie podkreślił, że decyzja wojewody potwierdzająca spełnienie przesłanek i nabycie własności nieruchomości zajętej pod drogi publiczne przez właściwy podmiot publicznoprawny ma jedynie charakter deklaracyjny. Sąd cywilny nie może w sposób wiążący odmówić przyznania ochrony prawnej zgłoszonym roszczeniom o ochronę własności przesądzając we własnym zakresie o objęciu przedmiotowej nieruchomości skutkami z art. 73 ust. 1 ustawy p.w.r.a., a co najwyżej powinien zawiesić postępowanie do czasu wydania na podstawie art. 73 ust. 3 ustawy p.w.r.a. stosownej decyzji przez wojewodę, nie jest bowiem pewne, że wojewoda wyda stosowną decyzję.

Zdaniem autora, treść przepisu art. 73 ustawy p.w.r.a., traktując o objęciu prawa własności nieruchomości z mocy prawa za odszkodowaniem, nie wyłącza

zarazem możliwości stosowania innych norm prawnych stanowiących podstawę do wynagrodzenia za utratę korzystania z rzeczy, a także występowania z powództwem windykacyjnym.

Ł.P.

*

Informacja o tym, jakie świadczenie otrzymał wystawca weksla od wekslobiorcy za wręczony mu weksel, nie narusza zakazu przewidzianego w art. 101 pkt 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282).

(wyrok z dnia 20 września 2001 r., II CKN 271/99, M. Kocon, M. Grzelka, K. Zawada, OSNC 2002, nr 6, poz. 76, BSN 2002, nr 1, s. 10, MoP 2002, nr 10, s. 466, IC 2002, nr 5, s. 55)

Glosa

Adama Szpunara, Rejent 2002, nr 7, s. 125

W stanie faktycznym sprawy powód zawarł z pozwanym umowę sprzedaży wyrobów spirytusowych. Jako zabezpieczenie swoich należności powód otrzymał od pozwanego wystawiony przez niego weksel własny *in blanco*. Poręczenia wekslowego udzielili pozostali pozwani. Powód wypełnił weksel przez wpisanie odpowiedniej kwoty oraz wyrazów „za pobrane wyroby spirytusowe”. Zacytowana wzmianka stała się przyczyną rozbieżnej oceny prawnej. Sądy niższych instancji uznały weksel za nieważny ze względów formalnych jako zawierający, sprzeczną z art. 101 pkt 2 Prawa wekslowego, klauzulę wekslową.

Autor w pełni zaaprobował stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy. Zwrócił jedynie uwagę, że teza glosowanego wyroku została ujęta zbyt szeroko.

Glosator przypomniał podstawowe wiadomości na temat nakazu zamieszczenia w wekslu własnym bezwarunkowego przyrzeczenia zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Prześledził kolejne etapy rozumowania Sądu Najwyższego, stwierdzając, że przytacza je właściwie bez komentarza, gdyż nie wywołują istotnych zastrzeżeń. Podkreślił, że Sąd Najwyższy słusznie uznał analizowaną wzmiankę za tzw. klauzulę waluty, nie naruszającą zakazu wynikającego z art. 101 pkt 2 Prawa wekslowego.

Zauważył, że istotne znaczenie ma także okoliczność, której zabrakło w uzasadnieniu wyroku. Zobowiązanie osób podpisanych na wekslu niezpełnym w chwili wydania są warunkowe. Wywołuje ono skutki prawne z mocą wsteczną, gdy weksel zostanie wypełniony i odpowiada przepisom prawa. Należy go zatem ocenić tak, jak gdyby był wekslem wypełnionym w chwili wydania. Przemawia to dodatkowo za tym, że weksel ten był ważny.

Autor za celowe uznał zwięzłe omówienie problematyki klauzul wekslowych. Szerzej przedstawił te klauzule, które mają znaczenie dla stosunków pozawekslowych – klauzulę waluty i klauzulę pokrycia. Zwrócił uwagę, że w piśmiennictwie panuje na ogół zgoda co do tego, iż zamieszczenie tych klauzul nie powoduje nieważności weksla. Wyraził nadzieję, że glosowany wyrok przyczyni się do usunięcia występujących w orzecznictwie wątpliwości na omawiany temat.

E.S.

*

Odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT.

(uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, M. Wysocka. M. Bączyk. I. Gromska-Szuster, OSNC 2002, nr 6, poz. 74, OSP 2002, nr 7-8, poz. 103, BSN 2001, nr 11, s. 15, MoP 2002, nr 9, s. 416, Wok. 2002, nr 5, s. 5, IC 2002, nr 5, s. 55)

Glosa

Eugeniusza Kowalewskiego, OSP 2002, nr 7-8, poz. 103

Zagadnienie prawne w niniejszej sprawie sprowadzało się do odpowiedzi na pytanie, czy poszkodowany może „powiększyć” o podatek VAT wartość poniesionej przez siebie szkody w sytuacji, gdy domaga się jej naprawienia od odpowiedzialnego agenta sprawcy (zakładu ubezpieczeń).

W zakresie odszkodowania na tle podatku VAT, zdaniem autora, można wyróżnić dwa rodzaje zdarzeń, w której podatek VAT nie wchodzi w zakres należnego odszkodowania (ze względu na możliwość jego „odzyskania” przez poszkodowanego będącego podatnikiem VAT) oraz stanowi składnik należnego poszkodowanemu odszkodowania (ze względu na brak możliwości jego odzyskania przez poszkodowanego). Pierwsza sytuacja była przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98 (OSNC 1999, nr 4, poz. 69, Z. Strus, G. Filcek. Z. Kwaśniewski, z glosą E. Rurewicz, Glosa 2001, nr 12, s. 32), natomiast drugą rozstrzygnął Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale.

Autor podkreślił, że w przedmiotowej sprawie poszkodowany dochodził odszkodowania od zakładu ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności OC sprawcy, czyli na zasadach prawa cywilnego, a nie prawa ubezpieczeniowego. Ma to istotne znaczenie, gdyż odszkodowanie ubezpieczeniowe jest z reguły ograniczone kwotowo oraz podlega odmiennym sposobom ustalania jego wysokości aniżeli stanowi to art. 361 k.c. Decydujące znaczenie mają ogólne warunki ubezpieczeń i one decydują, czy w konkretnym przypadku, odszkodowanie ma być ubruttowione (z VAT), czy nie. Drugorzędne znaczenie ma, czy ubezpieczony jest podatnikiem VAT.

W sytuacji gdy ogólne warunki nie regulują tych kwestii, zastosowanie znajdują ogólne przepisy prawa cywilnego odnoszące się do zakresu odszkodowania, czyli art. 361 § 1 i 2 k.c. Od konkretnego przypadku będzie zależało, czy odszkodowanie będzie obejmowało podatek VAT, czy też nie, należy brać bowiem pod uwagę, czy pokrzywdzony jest podatnikiem VAT, czy rzeczywiście go zapłacił, czy skorzystał z możliwości jego odzyskania itd.

Ł.P.

*

W wypadku umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci przedmiotem waloryzacji jest świadczenie pieniężne ubezpieczyciela będące elementem jego zobowiązania od chwili zawarcia umowy, bez względu na określony umową termin spełnienia tego świadczenia

(wyrok z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 489/00, A.Górski, Z. Kwaśniewski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 104, OSP 2002, nr 7-8, poz. 107, BSN 2002, nr 2, s. 13)

Glosa**Adama Szpunara**, OSP 2002, nr 7-8, poz. 107

Autor podkreślił, że momentem centralnym w glosowanym orzeczeniu była odpowiedź na pytanie, czy przedmiotem waloryzacji jest świadczenie pieniężne będące przedmiotem zobowiązania w chwili jego powstania w wysokości w nim ustalonej bez względu na późniejsze zdarzenia, czy też przedmiotem waloryzacji jest kwota podwyższona o należne przez cały okres odsetki przysługujące zgodnie z umową ubezpieczenia. Podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że przedmiotem waloryzacji powinno być świadczenie pieniężne w wysokości ustalonej w umowie stron, a nie suma ubezpieczenia, która służy wyznaczeniu górnej granicy odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pozbawiona jest przy tym znaczenia okoliczność, że zgodnie z treścią umowy świadczenie w określonej wysokości ma być spełnione dopiero po upływie trwającego okresu ubezpieczenia.

Glosator nie pierwszy ryz wskazał na konieczność ostrożnego stosowania mierników waloryzacyjnych.

Ł.P.

*

Jeżeli przyjmujący zamówienie skutecznie nie usunął wad dzieła w wyznaczonym terminie (art. 637 § 1 k.c.), zamawiający nie może żądać upoważnienia przez sąd do usunięcia wad na koszt przyjmującego zamówienie.

(uchwała z dnia 15 lutego 2002 r., III CZP 86/01, M. Sychowicz, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, BSN 2002, nr 2, s. 10, IC 2002, nr 3, s. 5, Wok. 2002, nr 4, s. 8, MoP 2002, nr 13, s. 604)

Glosa**Ewy Łętowskiej**, Monitor Prawniczy 2002, nr 14, s. 666

Wyrażone w glosowanej uchwale zapatrywanie zostało oparte na założeniu, że pojęciowe rozgraniczenie „niewykonania” i „nienależytego wykonania zobowiązania” ma charakter podziału dychotomicznego. W konsekwencji, skoro usunięcie wad dzieła

w ramach reżimu rękojmi jest szczególną postacią nienależytego wykonania zobowiązania, zaś zwłoka oznacza brak spełnienia świadczenia, przeto nie jest możliwe korzystanie z reżimu prawnego zwłoki (art. 480 § 1 k.c.) do skutków nienależytego wykonania zobowiązania.

Glosatorka podważa powyższe rozumowanie, wskazując, że zwłaszcza przy zobowiązaniach rezultatu, do których niewątpliwie należy umowa o dzieło, świadczenie rzeczy niewłaściwej jakości może być tożsame z niewykonaniem zobowiązania w szczególności wtedy, gdy to wykonanie wiąże się z zaspokojeniem ściśle oznaczonego interesu wierzyciela. W takiej sytuacji dochodzi do konkurencji odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania głównego (w ramach reżimu rękojmi) i z tytułu niewykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Autorka podkreśliła, że taki sposób widzenia problemu został przedstawiony w doktrynie w stosunku do gwarancji i nie ma przeszkód, aby podobne rozumowanie odnieść do sprzedaży czy też umowy o dzieło, którym towarzyszy rękojmia. Ponadto wątpliwości budzi – w ocenie glosatorki – przyjęte przez Sąd Najwyższy założenie, że zwłoka przesądza o kwalifikacji sytuacji, w których się pojawia, jako przypadków niewykonania zobowiązania. Tymczasem nieterminowość świadczenia nie jest zjawiskiem jednorodnym, jest ona bowiem prowizorycznym niewykonaniem zobowiązania, które następnie przekształca się albo w niewłaściwe wykonanie (przy nieterminowym spełnieniu świadczenia) albo w niewykonanie definitywne (m.in. przy trwałej niemożliwości świadczenia).

W konkluzji autorka opowiedziała się za poglądem przeciwnym do wyrażonego w glosowanej uchwale, gdyż nie jest właściwe – w jej ocenie – wykluczanie zbiegu reżimów prawnych rękojmi i wykonania zastępczego.

D.O.

*

prawo cywilne procesowe

Od wniosku o wpis do księgi wieczystej własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, nabytego na podstawie umowy od członka spółdzielni, pobiera się wpis w wysokości określonej w § 31 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie

określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.).

(uchwała z dnia 29 maja 2000 r., III CZP 11/00, A.Wypiórkiewicz, H. Ciepła, B. Czech, OSNC 2000, nr 10, poz. 177, BSN 2000, nr 5, s. 9, R.Pr. 2000, nr 5, s. 120, Rej. 2000, nr 10, s. 137, MoP 2000, nr 10, s. 650)

Glosa

Tomasza Bogdała, Monitor Prawniczy 2002, nr 13, s. 616

W glosowanej uchwale Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zmniejszony wpis pobierany od wpisu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, stanowiący odstępstwo od zasady wyrażonej w § 31 pkt 2 powołanego rozporządzenia, nie dotyczy wszystkich nabywców spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, lecz jedynie tych, którzy prawo to uzyskali bezpośrednio od spółdzielni.

Zdaniem glosatora, powyższe zapatrywanie nie znajduje uzasadnienia w treści § 33 pkt 3 cyt. rozporządzenia, który nie różnicuje nabywców własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu ze względu na to od kogo nabyli to prawo. Według powołanego przepisu, dwudziestą część wpisu stosunkowego pobiera się od wniosku o wpis własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego.

Autor nie podzielił zawartej w motywach uchwały argumentacji, zgodnie z którą sens omawianej regulacji polega na zastosowaniu ulgi przy wpisie sądowym jedynie w sytuacji, gdy zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych następuje w ramach działalności spółdzielni mieszkaniowych. Podkreślił, że to nie spółdzielnia, ale jej członek zostaje obciążony wpisem, a zatem brak jest zagrożenia dla działalności spółdzielni. Ponadto treść przepisu § 33 pkt 3 cyt. rozporządzenia nie pozwala na przyjęcie domniemania – na którym opiera się Sąd Najwyższy dokonując jego wykładni – że wolą ustawodawcy była ochrona działalności spółdzielni, a nie nabywców własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu.

W konkluzji glosator stwierdził, że przedmiotowa uchwała odbiega od literalnej treści przepisu § 33 pkt 3 wymienionego rozporządzenia, zgodnie z którym każdy nabywca własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu powinien być obciążony wpisem zmniejszonym.

Przypomnijmy, że aprobującą glosę do omawianej uchwały opublikował wcześniej W. Sługiewicz (PS 2002, nr 2, s. 130; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 3, s. 36).

D.O.

*

Sąd gospodarczy właściwy do prowadzenia postępowania upadłościowego może orzec o sankcji przewidzianej w art. 17² § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) także wówczas, gdy nie została ogłoszona upadłość przedsiębiorcy.

(uchwała z dnia 18 stycznia 2001 r., III CZP 56/01, A. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 5, poz. 60, OSP 2002, nr 6, poz. 80, BSN 2001, nr 10, s. 8, Wok. 2002, nr 1, s. 7, Wok. 2002, nr 2, s. 5, MoP 2002, nr 6, s. 265, R.Pr. 2002, nr 3, s. 111, IC 2002, nr 4, s. 56)

Glosa

Jerzego Naworskiego, Prawo Spółek 2002, nr 7–8, s. 94

Glosowane orzeczenie dotyczy wykładni art. 17² § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.). Zasadnicza wątpliwość dotyczyła tego, czy sankcja określona we wskazanym przepisie wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy została ogłoszona upadłość przedsiębiorcy, czy też ogłoszenie upadłości nie stanowi koniecznej przesłanki jej zastosowania.

W pierwszej części autor glosy szczegółowo przedstawił argumenty Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu komentowanej uchwały, przemawiające za sformułowaną tezą. W szczególności glosator przedstawił wywody dotyczące właściwości sądu określonej w art. 17¹ § 2, 17² § 2 i 17³ § 1 Prawa upadłościowego, orzekanie o odszkodowaniu z art. 17¹ § 1 ustawodawca powierzył bowiem „sądowi gospodarczemu” (art. 17¹ § 2), stosowanie zakazów z art. 17² § 1 – „sądowi prowadzącemu postępowanie upadłościowe” (art. 17² § 2), a prowadzenie rejestru

osób, wobec których te nakazy zostały orzeczone – „sądom gospodarczym właściwym w sprawach upadłości” (art. 17³ § 1).

Glosator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące tego, że zawarte w art. 17² § 2 Prawo upadłościowego wskazanie należy rozumieć jako wskazanie sądu, który byłby właściwy do przeprowadzenia ewentualnego postępowania upadłościowego, a nie sądu, który faktycznie to postępowanie prowadzi.

W dalszych wywodach Sąd Najwyższy przedstawił argumenty natury funkcjonalnej i celowościowej przemawiające za podjętą uchwałą, a w końcowej części uzasadnienia zajął stanowisko na temat wzajemnych relacji między postępowaniem w sprawie z sankcji z art. 17² § 1 i postępowaniem upadłościowym. W ocenie glosatora, sformułowana przez Sąd Najwyższy teza jest w pełni trafna, a glosowane orzeczenie stanowi przykład rzetelnej pracy prawniczej w wykonaniu sędziów Sądu Najwyższego, którzy nie tylko trafnie rozstrzygnęli problem, ale także przekonująco i precyzyjnie umotywowali przyjęte stanowisko.

W drugiej części glosator przedstawił, a następnie krytycznie odniósł się do stanowiska I. Dziamskiej zawartego w artykule pt. „Zakaz prowadzenia działalności gospodarczej” (Pr. Spółek 2001, nr 10, s. 33). Autorka opowiedziała się przeciwko dopuszczalności stosowania sankcji wynikającej z art. 17² § 1 Prawa upadłościowego w sytuacji, gdy nie doszło do ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy, powołując się na art. 5 ustawy z 31 lipca 1997 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 117, poz. 751) oraz art. 7 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw człowieka i Podstawowych Wartości (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

Należy zaznaczyć, że omawianą uchwałą zaaprobował w głosie także F. Zedler (OSP 2002, nr 6, poz. 80; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 7-8, s. 42)

M.K.

*

Kasacja wniesiona przed doręczeniem stronie odpisu orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem podlega odrzuceniu.

(postanowienie z dnia 26 kwietnia 2001 r., II CZ 146/00, Z. Kwaśniewski, A. Górski, SSA T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2001, nr 12, poz. 180, BSN 2001, nr 7, s. 10, R.Pr. 2001, nr 6, s. 120)

Glosa

Andrzeja Zielińskiego, Przegląd Sądowy 2002, nr 7-8, s. 202

Autor nie zgodził się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, gdyż – jego zdaniem – punktem wyjścia rozważań powinien być cel instytucji doręczenia orzeczenia sądu drugiej instancji, tj. powiadomienie strony o treści doręzonego pisma. Jest on osiągnięty w chwili doręczenia pisma zgodnie z przepisami prawa, a faktyczne zapoznanie się z treścią pisma nie ma znaczenia procesowego. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego opierało się natomiast na wykładni art. 393⁴ § 1 k.p.c. w przedmiocie pojęcia terminu miesięcznego do wniesienia kasacji.

Glosator podkreślił, że przepis ten wyznacza jedynie termin końcowy do wniesienia skargi kasacyjnej, a brak przepisu wskazującego termin początkowy do wniesienia takiej skargi czy też zakazującego wniesienia kasacji przed doręczeniem stronie orzeczenia z uzasadnieniem.

Autor zauważył, że zapoznanie się z treścią uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji przed złożeniem skargi kasacyjnej stanowi uprawnienie, a nie obowiązek strony. W związku z tym sformułował tezę, według której skarga kasacyjna wniesiona przez stronę przed doręczeniem jej orzeczenia z uzasadnieniem, pod warunkiem, że zażądała ona tego uzasadnienia, jest skuteczna i nie może ulec odrzuceniu. Za takim stanowiskiem przemawia okoliczność, że w terminie otwartym do wniesienia kasacji strona może uzupełnić, zmienić podstawy i uzasadnienie kasacji, a także cofnąć kasację i złożyć nową skargę kasacyjną.

W konkluzji glosator stwierdził jednak, że krytyka omawianego postanowienia nie podważa stanowiska, iż sporządzenie na odpowiednim poziomie kasacji wymaga jednak znajomości uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

E.S.

Droga sądowa nie przysługuje w sprawie o zasądzenie opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, ustalonej w decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 36 ust. 3 i 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.).

(uchwała z dnia 26 czerwca 2001 r., III CZP 30/01, M. Grzelka, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC 2002, nr 2, poz. 16, BSN 2001, nr 6, s. 7, Wok. 2001, nr 9, s. 8, MoP 2002, nr 2, s. 76, R.Pr. 2002, nr 1, s. 96, Rej. 2002, nr 2-3, s.148)

Glosa

Kingi Flaga-Gieruszyńskiej, Rejent 2002, nr 6, s. 132

Glosowana uchwała po raz kolejny porusza problematykę dopuszczalności drogi sądowej w sporze dotyczącym wykonania zobowiązań powstałych na drodze administracyjnej. Autorka zgłosiła uwagi krytyczne w stosunku do samej uchwały oraz niektórych uzasadniających ją twierdzeń, zwłaszcza w aspekcie prawa do sądu. Glosatorka podniosła, że Sąd Najwyższy ograniczył zakres dostępu do sądu, powołując się jedynie na przepisy kodeksowe. Jest to zbyt wąskie podejście, ponieważ coraz większą rolę w polskim obrocie prawnym odgrywają normy prawa międzynarodowego.

Zdaniem autorki, należy uznać, że w niektórych przypadkach akt administracyjny może być źródłem praw i obowiązków o charakterze cywilnym. Decyzja w sprawie tzw. renty planistycznej ma nie tylko charakter zobowiązania pieniężnego, ale przede wszystkim wywołuje określone skutki w sferze praw i obowiązków cywilnych – w omawianej sprawie takim skutkiem jest zobowiązanie pieniężne zbywcy nieruchomości. Nie należy zatem opierać klasyfikacji spraw jako cywilnych na sztywnym podziale na sprawy z dziedziny prawa publicznego i prywatnego według kryterium ustalenia skutków w sferze praw i obowiązków cywilnych lub ich braku.

Argumentem przeciwko sformułowanej przez autorkę tezie nie może być również, wskazany w uzasadnieniu uchwały, brak formalnej równości stron. Nie można na tej podstawie wykluczyć, że roszczenie o zapłatę powstałe na tle stosunku administracyjnego ma charakter cywilnoprawny, a spór dotyczący tego roszczenia można zakwalifikować jako sprawę cywilną.

Reasumując, autorka krytycznie odniosła się do stanowiska wyrażonego w glosowanej uchwale.

E.S.

*

W oświadczeniu o poddaniu się egzekucji, złożonym na podstawie art. 97 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), dłużnik może ustalić dopuszczalny termin wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego także przez określenie, że bieg tego terminu rozpocznie się od daty rozwiązania przez bank umowy, będącej podstawą wystawienia tytułu egzekucyjnego.

(uchwała z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 42/01, A. Górski, E. Skowrońska-Bocian, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 2, poz. 18, Pr.Bank. 2002, nr 1, s. 55, BSN 2001, nr 7, s. 8, Wok. 2001, nr 10, s. 8, R.Pr. 2002, nr 1, s. 97, Rej. 2002, nr 2-3, s. 157)

Glosa

Artura Nowaka, Glosa 2002, nr 7, s. 28

Glosator wskazał, że punktem oparcia wyrażonego poglądu Sądu Najwyższego stało się stwierdzenie, iż samo wystawienie przez bank tytułu egzekucyjnego stanowi czynność procesową, zaś termin określony w oświadczeniu dłużnika o poddaniu się egzekucji ma charakter terminu procesowego. Autor nie zgodził się z tym poglądem, ponieważ czynności te są dokonywane poza procesem. Jako kolejny argument na poparcie swojego stanowiska przytoczył odwołalność jako cechę czynności procesowej.

Zdaniem autora, złożenie przez dłużnika banku oświadczenia o poddaniu się egzekucji, podobnie jak wystawienie przez bank tytułu egzekucyjnego, nie przesądza jeszcze o wszczęciu postępowania sądowego, podmiot składający oświadczenie egzekucyjne nie jest bowiem stroną stosunku procesowego. Brak również uzasadnionych racji przemawiających za odmówieniem dłużnikowi ochrony prawnej na gruncie przepisów o wadach oświadczenia woli.

Glosator podniósł ponadto, że treść bankowego tytułu egzekucyjnego ma określać elementarne, z punktu widzenia prawa materialnego, kwestie związane z zakresem zobowiązania dłużnika wobec banku.

Autor krytycznie odniósł się również do stanowiska wyrażonego w uchwale, zgodnie z którym termin określony w oświadczeniu dłużnika stanowi termin procesowy. Wskazał na trudność w zakwalifikowaniu tego terminu. Zwrócił uwagę, że w literaturze – na potrzeby wykładni art. 777 pkt 5 k.p.c. – trafnie uznano, iż jest to termin prekluzyjny szczególny; jego upływ nie oznacza niemożliwości dochodzenia od dłużnika obowiązku objętego tytułem, a tylko niemożność skorzystania z tego tytułu. Uchybienie terminowi do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego skutkować będzie natomiast utratą przez bank prawa realizacji wierzytelności z pominięciem postępowania rozpoznawczego.

W konkluzji autor sformułował postulat *de lege ferenda*. Jego zdaniem, zastrzeżenie może budzić brak ograniczenia banku terminem, w którym powinien wystąpić do sądu z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez siebie tytułowi egzekucyjnemu.

E.S.

W razie bezskutecznej egzekucji wydatki gotówkowe poniesione przez komornika ponad pobraną zaliczkę obciążają wierzyciela.

(uchwała z dnia 6 września 2001 r., III CZP 39/01, M.Grzelka, H. Wrzeszcz, T. Żyznowski, OSNC 2002, nr 4, poz. 45, BSN 2001, nr 9, s. 9, Wok. 2002, nr 1, s.1)

Glosa

Zbigniewa Merchela, Problemy Egzekucji Sądowej 2002, nr 20, s. 105

Glosator zwrócił uwagę, że zapatrywanie wyrażone w tezie uchwały jest adekwatne dla sytuacji, w której postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., a więc wtedy, kiedy jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych, w razie bowiem częściowo skutecznej egzekucji komornik ściąga od dłużnika wraz z egzekwowanym roszczeniem wydatki poniesione przez wierzyciela jako składnik kosztów

egzekucyjnych (art. 770 zdanie drugie k.p.c.). Z tego względu głosowana uchwała – zdaniem autora – nie może mieć uniwersalnego charakteru.

Glosator w zasadzie zaaprobował rozwiązanie proponowane w motywach uchwały, którego sens sprowadza się do stwierdzenia, że skoro art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) przyznaje komornikowi uprawnienie do zwrotu poniesionych przez niego wydatków, nie wskazując jednak sposobu jego realizacji, to w związku z istnieniem luki w prawie należy w drodze analogii stosować odpowiednie przepisy ustawy z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r., Nr 9, poz. 88). Jednakże zaproponował przeciwko stosowaniu w omawianej sytuacji art. 20 ust. 2 tej ustawy, który dotyczy opłat sądowych, wskazując, że zaliczka na wydatki gotówkowe, o której stanowi art. 39 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, najbardziej zbliżona jest do wydatków, o których mowa w dziale III ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z tego względu w drodze analogii należałoby stosować art. 41 ust. 2 zdanie drugie w związku z ust. 4 zdanie drugie tejże ustawy, według którego, jeżeli przewidywane wydatki są większe od złożonej zaliczki, sąd nakaże stronie jej uzupełnienie, natomiast w razie bezskutecznego upływu terminu – wyznaczonego do złożenia zaliczki – przewodniczący zarządzi ściągnięcie tej kwoty bez wstrzymania biegu postępowania.

W konkluzji glosator stwierdził, że *de lege ferenda* wskazane byłoby wyraźne uregulowanie omawianej kwestii przy najbliższej nowelizacji ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

D.O.

*

Niedopuszczalna jest droga sądowa do żądania ustalenia, że powód w czasie II wojny światowej wykonywał pracę przymusową na rzecz III Rzeszy.

(uchwała z dnia 5 października 2001 r., III CZP 46/01, G. Bieniek, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 85, OSP 2002, nr 7-8, poz. 102, BSN 2001, nr 10, s. 5, Wok. 2001, nr 11, s. 7, Wok. 2002, nr 4, s. 1)

Glosa

Ewy Łętowskiej, OSP 2002, nr 7-8, poz. 102

Autorka podkreśliła, że zarówno Sąd Najwyższy, jak i Naczelny Sąd Administracyjny zajmowały się już problematyką poddawania kontroli rozstrzygnięć Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 stycznia 1993 r., I SA 1762/92, ONSA 1993, nr 3, poz. 75, uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1998 r., III ZP 44/97, OSNAPUS 1998, nr 16, poz. 472, uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 grudnia 2001 r., OPS 3/01, Pal. 2002, nr 3-4, s- 228 z krytyczną glosą R. Walczaka). Zgodnie z przyjętym orzecznictwem, wykluczona została możliwość dochodzenia roszczeń z Fundacji przed sądami powszechnymi, jak i w postępowaniu administracyjnym.

Autorka uznała powstałą sytuację za zenującą. Jej zdaniem, stanowi to pogwałcenie art. 173 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji Europejskiej i szkodzi wymiarowi sprawiedliwości. To, czy sprawy rozstrzygane przez Fundację „Pojednanie” mają charakter spraw cywilnych, czy administracyjnych nie jest zagadnieniem „istoty” tych stosunków, lecz raczej kwalifikacją stanu faktycznego. Granica między sprawami administracyjnymi i cywilnymi nie wynika z natury rzeczy, lecz jest kwestią oceny i znaczenia przywiązywanego przez dokonujących oceny do cech danego zjawiska.

Autorka przychyliła się do stanowiska, że sprawy o świadczenie z Fundacji „Pojednanie” są sprawami o cechach stosunku administracyjnego.

Ł.P.

*

Niedołączenie bankowego tytułu egzekucyjnego do wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności nie jest brakiem formalnym wniosku w rozumieniu art. 130 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 24 października 2001 r., III CZP 53/01 M. Wysocka, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, BSN 2001, nr 10, s. 8, Prawo Bankowe 2002, nr 3, s.16)

Glosa

Macieja Mulińskiego, Monitor Prawniczy 2002, nr 13, s. 611

Glosator nie podzielił poglądu Sądu Najwyższego, według którego w postępowaniu klauzulowym bankowy tytuł egzekucyjny ma charakter dowodu

wyłączonego, a zatem jego nieprzedstawienie przez wierzyciela powoduje oddalenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Podkreślił, że oddalenie określonego żądania uczestnika postępowania cywilnego jest wynikiem jego merytorycznego rozpoznania i stwierdzenia, że jest ono bezzasadne, tymczasem merytoryczne rozpoznanie wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie może nastąpić, jeżeli tytuł w ogóle nie został sądowi przedstawiony. Ponadto nie do zaakceptowania – w ocenie glosatora – jest proponowane przez Sąd Najwyższy rozwiązanie, które opiera się na założeniu, że tytuł egzekucyjny jest środkiem dowodowym, a okolicznością podlegającą udowodnieniu w postępowaniu klauzulowym jest fakt wystawienia tytułu egzekucyjnego określonej treści. W postępowaniu tym nie chodzi bowiem o udowodnienie, że został wystawiony określony tytuł egzekucyjny, ale o dokonanie przez sąd oceny, czy przedstawiony przez wierzyciela dokument jest tytułem egzekucyjnym i czy uprawnia on do egzekucji. Aprobowanie poglądu przeciwnego prowadzi natomiast do wniosku, że w postępowaniu klauzulowym tytuł egzekucyjny jest zarazem środkiem dowodowym i przedmiotem dowodu.

W konkluzji glosator stwierdził, że niedołączenie tytułu egzekucyjnego do wniosku o nadanie mu klauzuli wykonalności jest brakiem formalnym wniosku uzasadniającym zastosowanie art. 130 k.p.c., gdyż jest to jedyny sposób, w jaki można „nadać bieg” temu wnioskowi.

Wcześniej omawianą uchwałę skrytykował w glosie M. Lewandowski (Pr.Bank. 2002, nr 5, s. 16; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 6, s. 39). Zauważył ją także – nie dokonując głębszej oceny – Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2002, nr 1-2, s. 205).

D.O.

ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

Art. 24 § 3 zdanie drugie *in fine* Prawa o postępowaniu układowym dopuszcza skargę kasacyjną na wszystkie wydane przez sąd drugiej instancji na podstawie tego prawa postanowienia co do umorzenia postępowania (orzekające o umorzeniu lub utrzymujące w mocy orzeczenie sądu pierwszej instancji o umorzeniu), także zatem na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na umorzenie postępowania przez sąd pierwszej instancji z powodu niedojścia układu do skutku.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CZ 24/02, H. Ciepła, M. Bączyk, K. Zawada)

Kasacja na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie dłużnika na postanowienie oddalające podanie o otwarcie postępowania układowego nie przysługuje.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2002 r., I CK 118/02, H. Wrzeszcz, J. Górski, Z. Kwaśniewski)

W postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CZ 24/02, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że art. 24 § 3 zdanie drugie *in fine* Prawa o postępowaniu układowym dopuszcza skargę kasacyjną na wszystkie wydane przez sąd drugiej instancji postanowienia co do umorzenia postępowania, tak orzekające o umorzeniu, jak i utrzymujące w mocy orzeczenie sądu pierwszej instancji o umorzeniu. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że obecnie rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności skargi kasacyjnej na postanowienie sądu drugiej instancji co do umorzenia postępowania układowego z powodu niedojścia układu do skutku zakłada ustalenie zakresu hipotezy normy wyrażonej w przytoczonym przepisie. Powstaje problem, czy norma ta, wbrew brzmieniu końcowej części art. 24 § 3 zdanie drugie, dotyczy niektórych tylko przypadków umorzenia postępowania, do których nie należy umorzenie z powodu niedojścia układu do skutku, czy też, zgodnie z brzmieniem końcowej części przepisu, dotyczy wszystkich przypadków umorzenia postępowania.

Zdaniem Sądu Najwyższego, zamieszczenie w art. 24 § 3 zdanie drugie Prawa o postępowaniu układowym regulacji dotyczącej skargi kasacyjnej na postanowienie co do umorzenia postępowania obok regulacji dotyczącej skargi kasacyjnej na postanowienie co do oddalenia podania o otwarcie postępowania układowego mogłoby przemawiać za stanowiskiem, zgodnie z którym zasięgiem zastosowania normy przewidzianej w art. 24 § 3 zdanie drugie *in fine* byłyby objęte tylko przypadki umorzenia postępowania przed otwarciem postępowania układowego, a więc etap od złożenia podania o otwarcie do wydania postanowienia o otwarciu postępowania układowego. Jednak – w ocenie Sądu Najwyższego – dla takiego zróżnicowania dopuszczalności skargi kasacyjnej na wydane przez sąd drugiej instancji postanowienia co do umorzenia postępowania nie ma racjonalnego uzasadnienia. Nie sposób uznać, że dwa przypadki, które według przedstawionego stanowiska, objęte byłyby zasięgiem zastosowania normy wyrażonej w art. 24 § 3 zdanie drugie *in fine*, mają większą wagę od pozostałych. Szczególnie trudno przy tym usprawiedliwić odmienne potraktowanie z punktu widzenia dopuszczalności skargi kasacyjnej umorzenie postępowania w przedmiocie otwarcia postępowania układowego z powodu cofnięcia przez dłużnika podania o otwarcie postępowania układowego, kiedy skarga kasacyjna na postanowienie sądu drugiej instancji co do umorzenia byłaby dopuszczalna i umorzenie postępowania mającego za przedmiot zawarcie układu z powodu cofnięcia przez dłużnika podania o otwarcie postępowania układowego, tu skarga kasacyjna na postanowienie sądu drugiej instancji co do umorzenia byłaby niedopuszczalna. Przeciwno omawianemu stanowisku przemawia to, że w rozdziale trzecim Prawa o postępowaniu układowym, w którym ulokowany jest art. 24 § 3 zdanie drugie *in fine*, znajdują się także przepisy dotyczące umorzenia postępowania na etapie zawarcia układu. Fakt zamieszczenia art. 24 § 3 zdanie drugie *in fine* w rozdziale, który normuje zarówno umorzenie postępowania w przedmiocie otwarcia układu, jak i umorzenie postępowania toczącego się po jego otwarciu, uzasadnia stosowanie wymienionego przepisu do umorzenia postępowania na jednym i drugim etapie.

Odmienne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2002 r., I CK 118/02, w którym rozstrzygał o dopuszczalności skargi kasacyjnej na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie zażalenia na postanowienie oddalające podanie dłużnika o otwarcie postępowania układowego.

Opowiadając się za niedopuszczalnością kasacji w tym wypadku, Sąd Najwyższy podkreślił, że na podstawie analizy przepisów postępowania cywilnego regulujących środki zaskarżenia został już w literaturze przedmiotu wyrażony pogląd, że dopuszczalność środków zaskarżenia często regulowana jest przepisami szczególnymi, co wyłącza wówczas możliwość do sięgania do regulujących tę materię przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W odniesieniu do kasacji, orzecznictwo Sądu Najwyższego zasadniczo podziela to stanowisko, gdy chodzi o postępowania, których dotyczą specjalne przepisy, przewidujące zaskarżalność określonych orzeczeń kasacją. W piśmiennictwie przyjmuje się, że materię dopuszczalności kasacji w postępowaniu układowym rozstrzygają wyłącznie art. 24 § 3 i 4 oraz art. 66 Prawa o postępowaniu układowym. Jak zauważył Sąd Najwyższy, z wyraźnego brzmienia art. 24 § 3, który znajduje zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, kasacja przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające podanie o otwarcie postępowania układowego oraz na postanowienie tego sądu umarzające postępowanie. Zarówno uwzględnienie podania o otwarcie postępowania układowego, jak i oddalenie takiego podania, i to właśnie przez sąd drugiej instancji, jest wyjątkowo możliwe w okolicznościach objętych hipotezą art. 15 § 1 Prawa o postępowaniu układowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., I CKN 714/98, T. Wiśniewski, S. Dąbrowski, K. Zawada, OSNC 2000, nr 12, poz. 226). Skoro kasacja została wniesiona od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie dłużnika, a nie od postanowienia tego sądu oddalającego podanie dłużnika o otwarcie postępowania układowego, to należało uznać kasację za niedopuszczalną. Sąd Najwyższy zwrócił ponadto uwagę, że kasacja jest szczególnym środkiem zaskarżenia o dominującym elemencie publicznoprawnym, co uzasadnia istnienie licznych ograniczeń ustawowych w dostępie do Sądu Najwyższego. Prawo do skorzystania ze skargi kasacyjnej w odniesieniu do każdego rodzaju orzeczenia sądu drugiej instancji nie stanowi zasady konstytucyjnej, zatem może być dowolnie limitowane przez ustawodawstwo zwykłe.

M.D.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2002, NR 10

Niedołączenie przez wierzyciela tytułu wykonawczego do wniosku o wyjawienie majątku stanowi brak formalny w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 12 grudnia 2001 r., III CZP 70/01, M. Sychowicz, I. Koper, T. Żyżnowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 116)

*

Przewidziana w art. 51 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) opłata stała uiszczona przez wierzyciela przy składaniu wniosku o wszczęcie egzekucji opróżniania lokalu z rzeczy lub osób, należy się komornikowi także wówczas, gdy dłużnik opróżnił lokal po wezwaniu go przez komornika do dobrowolnego dokonania tej czynności, w wyniku czego na wniosek wierzyciela postępowanie egzekucyjne zostało umorzone. W takiej sytuacji wierzycielowi przysługuje na zasadach określonych w art. 770 k.p.c., przy odpowiednim stosowaniu art. 98 i nast. k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., zwrot poniesionych kosztów egzekucyjnych obejmujących uiszczoną opłatę stałą.

(uchwała z dnia 14 grudnia 2001 r., III CZP 74/01, H. Wrzeszcz, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, OSNC 2002, nr 10, poz. 117)

*

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pozwany o zapłatę należności z tytułu nie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne pracowników, ustalonych w tytule wykonawczym (art. 298 k.h.), nie może bronić się zarzutem przedawnienia należności z tytułu tych składek, opartym na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.);

(uchwała z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01, M. Sychowicz, I. Koper, T. Żyznowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 118)

*

Spółdzielnia mieszkaniowa może na podstawie art. 226 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) żądać uzupełnienia wkładu budowlanego po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy w razie nieważności swego oświadczenia w przedmiocie ostatecznego rozliczenia kosztów budowy.

(uchwała z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 73/01, M. Sychowicz, I. Koper, T. Żyznowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 119)

*

Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o ustalenie wartości niewykorzystanego ekwiwalentu za mienie pozostawione za granicą (art. 212 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – Dz.U. Nr 115, poz. 741 ze zm.), gdy roszczenie to oparte jest na twierdzeniu, że w umowie sprzedaży nieruchomości i oddania gruntu w wieczyste użytkowanie cena nabytego mienia określona została niezgodnie z treścią wcześniej wydanej decyzji administracyjnej.

(uchwała z dnia 17 stycznia 2002 r., III CZP 79/01, H. Pietrkowski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka, OSNC 2002, nr 10, poz. 120)

*

Przewidziany w art. 154 § 2 k.c. obowiązek ponoszenia kosztów urządzeń znajdujących się na granicy gruntów sąsiadujących nie obejmuje kosztów wybudowania nowego urządzenia.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2002 r., III CZP 75/01, I. Koper, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2002, nr 10, poz. 121)

*

Wniosek wierzyciela o przejęcie nieruchomości na podstawie art. 984 § 2 k.p.c., bez złożenia rękojmi, nie spełnia warunków formalnych, co uzasadnia zastosowanie art. 130 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2002 r., III CZP 84/01, B. Myszk, S. Dąbrowski, T. Domińczyk, OSNC 2002, nr 10, poz. 122)

*

Zgodnie z art. 50 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm.), w zastaw rejestrowy może być przekształcony tylko zastaw ustanowiony na podstawie umowy określonej w art. 308 k.c., mający na celu zabezpieczenie wierzytelności kredytowej banku-zastawnika.

(postanowienie z dnia 15 listopada 2001 r., III CKN 518/00, M. Wysocka, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSNC 2002, nr 10, poz. 123)

*

Bieg przedawnienia roszczenia o przeniesienie własności czasowej, przysługującego na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. o popieraniu budownictwa (Dz.U. Nr 52, poz. 270), nie rozpoczął się, a rozpoczęty podlegał zawieszeniu przez okres obowiązywania nie podlegających kontroli sądowej decyzji władzy publicznej, wadliwie rozstrzygających o skutkach prawnych zdarzenia będącego podstawą tego roszczenia.

(wyrok z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 307/01, T. Domińczyk, M. Bączyk, S. Dąbrowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 124)

*

Przepis art. 321 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu apelacyjnym.

(wyrok z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1558/00, T. Domińczyk, M. Bączyk, S. Dąbrowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 125)

*

Wpis w księdze wieczystej prawa użytkowania wieczystego na podstawie wniosku wcześniejszego niż wniosek o wpis hipoteki przymusowej czyni wadliwym wpis tej hipoteki.

(postanowienie z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 369/01, T. Domińczyk, M. Bączyk, S. Dąbrowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 126)

*

Nabywca spadku lub udziału w nim jest legitymowany do złożenia wniosku o zmianę lub uchylenie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, jeżeli zbywca był uczestnikiem postępowania (art. 679 § 1 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 566/00, T. Domińczyk, M. Bączyk, S. Dąbrowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 127)

*

Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, przy czym odpowiedzialność ta nie jest uwarunkowana stwierdzeniem winy funkcjonariusza. Zasada ta znajduje zastosowanie także wówczas, gdy szkoda wynika na skutek wydania zarządzenia lub orzeczenia.

(wyrok z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99, G. Bieniek, B. Myszka, A. Owczarek, OSNC 2002, nr 10, poz. 128)

*

Skutki prawne odwołania testamentu i odwołania testamentu odwołującego testament następują z chwilą otwarcia spadku, z tym że

odwołanie testamentu odwołującego nie przywraca skuteczności testamentu pierwotnie odwołanego.

(postanowienie z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 482/00, G. Bieniek, B. Myszka, A. Owczarek, OSNC 2002, nr 10, poz. 129)

*

Możliwe jest wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru handlowego także wtedy, gdy w postępowania likwidacyjnym – mimo spieniężenia całego majątku spółki – nie zostały wypełnione wszystkie jej zobowiązania.

(postanowienie z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 752/99, G. Bieniek, B. Myszka, A. Owczarek, OSNC 2002, nr 10, poz. 130)

INFORMACJE

W lipcu i sierpniu...

Na posiedzeniu w dniu 18 lipca Krajowa Rada Sądownictwa podjęła uchwałę o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosków o powołanie Józefa Dołhego i Jacka Kubiaka na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Karnej, oraz Wiesława Błusia, Marka Pietruszyńskiego i Andrzeja Tomczyka w Izbie Wojskowej.

W dniu 21 sierpnia Prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył wymienionym sędziom akty powołania.

*

Prezes Rady Ministrów Leszek Miller ponownie powołał prof. dr Zbigniewa Radwańskiego na stanowisko przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, na okres kadencji od dnia 1 lipca 2002 r. do dnia 30 czerwca 2006 r. Następnie w dniu 12 sierpnia, na wniosek Ministra Sprawiedliwości zgłoszony w porozumieniu z Przewodniczącym Komisji, powołał zastępcę przewodniczącego w osobie prof. dr hab. Tadeusza Erecińskiego, Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Cywilną, oraz członków Komisji.

Członkami Komisji zostali – orzekający w Izbie Cywilnej – sędziowie Sądu Najwyższego dr Gerard Bieniek i Jacek Gudowski oraz sędziowie Sądu Najwyższego w stanie spoczynku Stanisław Rudnicki i prof. dr hab. Czesława Żuławska, a także sędzia Sądu Najwyższego Katarzyna Gonera, orzekająca w Izbie Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Ponadto członkami Komisji zostali: dr hab. Andrzej Jakubecki, kierownik Katedry Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Prywatnego Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, dr hab. Mirosław Nazar, profesor Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, dyrektor Instytutu Prawa Cywilnego, prof. dr hab. Maksymilian Pazdan z Uniwersytetu Śląskiego, prof. dr hab. Stanisław Sołtysiński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz prof. dr hab. Feliks Zedler, kierownik Katedry Prawa Cywilnego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Stanowisko sekretarza Komisji objął ponownie Robert Zegadło, sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie.

Dane statystyczne – lipiec 2002 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	3197	170	398	-	39	2	22	237	98	2969
2.	CZP, w tym:	12	12	7	5	-	-	-	-	2	17
	art. 390 k.p.c.	10	12	7	5	-	-	-	-	2	15
	skład 7-miu	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	143	85	97	-	75	5	8	-	9	131
4.	CO, w tym	18	13	18	-	8	-	-	-	10	13
	art. 401 k.p.c.	2	2	2	-	-	-	-	-	2	2
	art.45, 48 k.p.c.	16	11	16	-	8	-	-	-	8	11
5.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	3370	280	520	5	122	7	30	237	119	3130

Dane statystyczne – sierpień 2002 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	2969	209	652	-	-	-	-	456	196	2526
2.	CZP, w tym:	17	7	-	-	-	-	-	-	-	24
	art. 390 k.p.c.	15	7	-	-	-	-	-	-	-	22
	skład 7-miu	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	131	67	3	-	-	-	-	-	3	195
4.	CO, w tym	13	7	1	-	1	-	-	-	-	19
	art. 401 k.p.c.	2	3	-	-	-	-	-	-	-	5
	art. 45, 48 k.p.c.	11	4	1	-	1	-	-	-	-	14
5.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	3130	290	656	-	1	-	-	456	199	2764